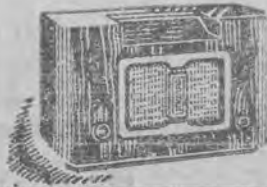




Najmiłszy prezent  
gwiazdkowy  
7 OBWODOWA SUPERHETERODYNA



PHILIPS



Nr. 351

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Środa, 22 grudnia 1937 r.

Rok IX.

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88 Redaktor przerwany od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 603.400.

## Premier Składkowski o swych rządach Pełne humoru przemówienie rozładowało zaostrzoną sytuację w sejmie W atmosferze przedświątecznej posłowie zapomnieli o urazach

### Wrażenia ogólne

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej sejmu zaczęło się od razu od momentów politycznych, które wniósł referent w swoim przemówieniu, a mianowicie zakreslił cele i działalność prezesa rady ministrów, poczynając od stwierdzenia, że jego FUNKCJE MAJĄ BYĆ NAWPÓŁ KANCLERSKIE, a kończąc na stwierdzeniu konieczności posiadania programu w sprawie narodowościowej i żydowskiej, na konieczności określenia stosunku do poszczególnych partii.

Następna drobniuszka analiza budżetu nie posiadała już specjalnego znaczenia, poza retylacyjnym stwierdzeniem, że JEŚLI SIĘ NIE WYKONA PRAWNYCH ROBÓT W PREZYDIUM RADY MINISTRÓW, TO GROZI ZAWALENIE GMACHU.

Inaczej przedstawiała się dyskusja. Pos. Walewski poruszył zagadnienie WOLNOŚCI PRASY, cytując przykłady dość drastyczne.

Nie obeszło się oczywiście bez przemówienia pos. Dudzińskiego. Domagał się on programu w sprawie żydowskiej, szcze gólnie programu gospodarczego, byby jednak dokładniejszy, gdyby powiedział, że domaga się „POGROMU GOSPODARCZEGO”, a nie „programu”. —

Słowo „owszem” wydawało mu się zbyt skromne.

Posłanka Prystorowa celowała w ministra opieki społecznej, KRYTYKUJĄC ZBIORKE NIEDZIELNĄ Z UDZIAŁEM MINISTRÓW.

Na uwagę zasługują postulaty narodowościowe, wysunięte przez ukraińców, którzy oświadczyli, że ich żądania są skromniejsze od żądań mniejszości polskiej w Czechosłowacji.

Zadawano sobie pytanie, jak nastąpi wyładowanie nastroju powściągliwości, który panował na komisji w stosunku DO PREMIERA PO ZATARGU Z POS. SZYMAŃSKIM. P. premier jednym zwrotem rozładował sytuację. Przemówił w intymnym tonie, wywołał kilkakrotnie śmiech na sali, no i w końcu przemówienia zyskał oklaski. Nastrój powściągliwości znikł, POSŁOWIE SIĘ PRZEPROSILI. Dopomogła jeszcze atmosfera przedświąteczna. W tej atmosferze przedświątecznej nawet poseł Dudziński pod koniec zabawił się w gentelmana, oświadczył, że nie będzie odpowiadał pos. Minbergowi teraz, bo go niema na sali i będzie przemawiał przy budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych.

P. premier również odłożył te zagadnienia do tego budżetu i na tym zakończyło się posiedzenie komisji budżetowej. Następnie odbędzie się po świętach.

### Mowa premiera Składkowskiego

legi referenta Zakliki, który w swoim referacie potrafił przedstawić wysokiej komisji, że jednak W TYM PREZYDIUM ŻADNE OKROPNOŚCI SIĘ NIE DZIEJA.

### Czy rząd ma program

Ponieważ często podnoszony jest zarzut, że prezydium właściwie pracuje za mało celem koordynacji prac innych panów ministrów, że ten rząd tak się trzyma, iż codziennie powinien się przewrócić; prawda — mówi się najczęściej, że ten rząd nie ma swego programu, że jest to RZĄD BEZPROGRAMOWY. No, byłoby to wielką moją zrzędnoscia, aby bez programu móc pół

tora roku ciągnąć, ale wszystko jedno. Ponieważ się to mówi tu, chciałbym wysokiej komisji oświadczyć mniej więcej to samo, co w zeszłym roku, że program rządu uzgadniam nie za pomocą pism rozsyłanych do ministrów, które przechodzą przez referentów, że stanowiska referentów fachowych wysłuchuję zwykle tylko jako elementu decyzji, jako jednej z danych, że jest mi obojętne, czy są oni zadowoleni czy nie ze mnie, natomiast ROZMAWIAM BEZPOŚREDNIO Z MINISTRAMI, jako tymi, którzy są odpowiedzialni za swoje prace. Za program rządu uważam nie ten program, który się wygłasza i którego się po tym najczęściej nie wykonuje, tylko owe wytyczne prace rządu, które są orientacyjnymi punktami dla wszystkich okrętów, z których składa się właśnie eskadra rządowa i które powinny płynąć w jednym kierunku.

### Cztery wytyczne rządu

Tymi wytycznymi prace rządu są następujące: po pierwsze jest to CZYNNIK OBRONY PAŃSTWA. I tu wysiłek wszystkich ministrów zmierza do tego, aby ten czynnik jaknajlepiej prosperował. I chociaż są może rzeczy, o których wspominał kolega Dudziński, braku są przecież wszędzie, ale to jest jeden ze słupów, na których płyną okręty eskadry rządowej.

Drugim takim słupem, drugim takim programem ogólnym to są OGÓLNE WYTYCZNE GOSPODARSTWA, które trzymam mocno w swoim ręku wicepremier Kwiatkowski, które dają swoje osiągnięcia, które nie są programem pisany tylko na papierkach, ale dały w ciągu tego półtora roku swoje wyniki.

Trzecim słupem wytycznym, do którego stosować się muszą ministrowie, to są WYTYCZNE POLITYKI ZAGRANICZNEJ, dla której pracować muszą wszystkie resorty i do której się przy stosować muszą. A określeniem tej polityki zagranicznej, jak wysokiej izbie wiadomo, jest właściwie własne oblicze Polski w życiu międzynarodowym.

Wreszcie czwartym takim słupem, który jest najbardziej dla polityki wewnętrznej państwa charakterystyczny, to jest DA-

ZENIE DO SPRAWIEDLIWOŚCI SPOŁECZNEJ. Pracujemy nad tym już półtora roku i co do jej wyników mógłbym przytoczyć dużo przykładów, które wysokiej izbie oszczędzę, bo one są znane i mogą ich nie przytaczać.

To są mniej więcej cztery takie punkty, cztery słupy wytyczne, na które kieruje się mój rząd. Z nich wynikają wszystkie inne poczynania rządu.

Przechodzę teraz do rzeczy poruszonych przez panów kolegów.

### Poufny okólnik o prasie

Przed wszystkim chciałbym odpowiedzieć na pytanie, dotyczące MOJEGO STOSUNKU DO PRASY i do tego, co się z prasą dzieje.

Proszę wysokiej komisji Prasa jest w bardzo ciężkiej sytuacji i my jesteśmy w ciężkiej sytuacji, dlatego że, jak koledy wiedzą i czują, nie przeżywamy najłatwiejszego okresu w życiu Polski. W tej chwili tworzą się nowe organizacje społeczne i polityczne, tworzą się nowe rzeczy, które muszą powodować szereg tarć. Stąd szereg plotek, stąd szereg nieudomówień i szereg rzeczy, o których albo pisać można, albo nie. Aby kolegom przedstawić, jak się na tę sprawę zapatruję, pozwolę na ledzy, że odczytam MOJ OKÓLNİK DO WŁADZ, który wydałem po pobyciu u mnie panów przedstawicieli prasy, przy czym proszę pana prezesa, aby był łaskaw uznać ten okólnik za poufny.

Proszę kolegów, uważałem za stosowne te rzeczy ostro postawić, dlatego, że utworzył się wąż, który nie miał końca. Prasa była rozgoryczona na urzędników, urzędnicy byli rozgoryczeni na prasę i stąd powstała sytuacja prawie bez wyjścia. Oczywiście stosuję się to do każdej prasy; nigdzie w tym tajnym okólniku nie jest napisane, że to jest tylko do prasy polskiej.

### Zwalnianie wyższych urzędników

Teraz chciałbym przejść do sprawy — zw. wyższych i niższych urzędników i ich odpowiedzialności. Już naprawdę 10 at mija, jak MAM NA SWYM SU-

MIENIU TYLU WOJEWÓDÓW, co może żaden minister w Polsce, a więc nie oszczędzam tych ludzi wyżej postawionych. O ile uważam, że praca ich nie jest pożyteczna dla państwa. Robię to w sposób jasny, jawny, może mało uprzejmy, ale robię to tak, jak uważam, że jest najpożyteczniejsze dla państwa. Dlatego, jeżeli podnosi się tu, że są procesy niższych funkcjonariuszów (przed wszystkimi starostami nie są niższymi funkcjonariuszami, koledzy wiedzą, że są to wyżsi urzędnicy o samodzielnej pracy) — muszę powiedzieć, że niższych funkcjonariuszów nie pociąga się do odpowiedzialności w przeciwnym do wyższych. Nie zadawałam się ukaraniem jakiegoś posterunkowego czy pomocnika kancelaryjnego, że to on właśnie jest winien... Na odwrót. Jak koledy wiedzą, przez ten okres, który tu jestem, RÓWNIEŻ RUSZAŁEM WOJEWÓDÓW i pociągałem ich do odpowiedzialności.

### Zawiadomienia o dym sji

Co się tyczy tego, że urzędnicy dowiadują się o tym, że są zwolnieni, przez radio, to muszę powiedzieć, że czasy, kiedy TRĘBACZ PRZYJEZDZAŁ NA BIAŁYM KONIU I PRZYWOZIŁ JAKIEMUŚ DOSTOJNIKOWI ŁASKĘ LUB NIEŁASKĘ WŁADZ, te czasy już minęły. Ja właśnie pracuję w ten sposób, że kto jest zły, to go usuwam, informując o tym opinię publiczną. Nie wiem czy w danej chwili pismo już doszło do usuniętego — przecież nie mogę się dowiedzieć, czy do wszystkich usuniętych doszły już w tej chwili pisma. Rzecz jasna sprawności wojewodów jest doręczając te pisma w porę. Ze wszystkimi wojewodami, gdy ich zwalniam, odbywam ciężkie konferencje. To samo robią z mojego polecenia wojewodowie ze zwalnianymi starostami. Może zdarzyć się tak, że starosta wyjechał, po przyjeździe dowiedział się, że go zwolniono, lecz nie na to nie poradzę. Zresztą obojętne jest, skąd człowiek dowie się tej smutnej wieści. Staram się, żeby to nastąpiło drogą służbową, to jest najlepsza droga.

(Dokończenie na str. 3).



**Osta nowości! — MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA** męskie i damskie wyrobu fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

**B. J. MAROKO I S-owie** Nowomiejska 8 Ceny fabryczne! HURT I DETAL!

# Hiszpania i Abisynia Dalekiego Wschodu

Paryski dziennik „Oeuvre” na podstawie ostatnich wiadomości z Dalekiego Wschodu, dochodzi do wniosku, że Japonia zamierza „przekształcić Chinę w drugą Hiszpanię”, to znaczy działać za przykładem europejskich dyktatorskich mocarstw, które wykorzystają hiszpańską wojnę domową dla swych celów.

„Gabinet tokijski” jak wiadomo natychmiast po zajęciu Nankinu stworzył w Pekinie nowy „rząd chiński”, który opierając się na bagietkach japońskich, będzie rządził pięciu północnymi prowincjami, okupowanymi obecnie przez japończyków. Jedynie ten rząd będzie uznany w Tokio. Na jego czele stanął były prezydent republiki chińskiej w 1922 — 1923 r., obalony przez Czang-Kai-Szeka.

Innymi słowy japończycy zamierzają zadziwić stosunki z pravicowymi partiami republikańskimi, zwyciężonymi swego czasu przez partie lewicowe i wygrać w ten sposób na wewnętrznej walce partyjnej. Z chwilą obecną Czang-Kai-Szek staje się dla japończyków „powstańcem”, przeciwko któremu będą przedsięwzięte zarządzenia karne.

Japończycy przyswoili sobie również taktykę hiszpańskich interwententów:

„W Pekinie stworzony został nie swego rodzaju „rząd gen. Franco”, podczas gdy w innych prowincjach pojawiają się drobne miejscowe „rządy Molla”. Armia japońska będzie ścigać „powstańców” Czang-Kai-Szeka, przy czym chińczycy północnych prowincji będą zmuszeni do walki ze swymi rodakami, znajdującymi się w szeregach marszałka. Cała ta operacja zostaje przeprowadzona pod hasłem „uwolnienia republiki chińskiej od groźby komunizmu”.

Szemat hiszpański, transponowany na warunki Dalekiego Wschodu, wywoła także analogiczne komplikacje międzynarodowe. Szczególnie Anglia ponownie znajdzie się na rozdrożu. Jak zauważa paryska „Information”: „Będzie ona musiała zdecydować, czy należy w imię ratowania interesów brytyjskich na Wschodzie, rozpocząć rozmowy z okupantami na temat podziału stref wpływów?”

Katolicka „L'Aube” porów-

nuje Chiny nawet nie z Hiszpanią, lecz z Abisynią:

„Do głuchego pomruku przeciwko tyranom, rozlegającego się po całym świecie, wkrótce przyłączy się skarga gigantycznej Abisynii na Dalekim Wschodzie. Nowa niesprawiedliwość napiętnowała oblicze ziemi, połała się nowa niewinna krew”.

Niech przynajmniej Europa wyciągnie naukę z chińskiej tragedii:

„Prawo jest jedno na całym świecie. Pokój jest niepodzielny od bieguna do bieguna, — a nie dostrzegając tego mogą jedynie ślepi. Gdy dopuszczamy się jednego bezkarnego napadu — musi po nim obowiązek

wo nastąpić dziesięć innych. I pomyśleć tylko, że znaleźli się ludzie, którzy z fanatyzmu czy pobudek egoistycznych protestowali swego czasu przeciwko sankcjom ekonomicznym. Owe gło dnia, kiedy z głupoty, czy złego zamiaru ta pokojowa broń narodów demokratycznych została złamana — rozpoczęły się cierpienia narodów”.

\*

Obszary, opanowane w Chinach przez Japonię, są olbrzymie. Prowincje północne, Czahar, Suiyan, Szansi i Hopei, obejmują 900.000 klm. kwadratowych z ludnością 45 milionową. Znosi się również na zajęcie prowincji Szensi ze 17 milionami ludności i Szantungu z 35 mi-

lionami. Opanowanie Szanghaju i Nankinu oddało w ręce Japonii części prowincji Kiangsu, Szekiang i Anhwei z 345.000 km. kwadr. i blisko 80 milionów mieszkańców. Razem więc uzależniony od japończyków rząd pekiński dysponowałby czwartą częścią właścielwych Chin, nie wliczając Turkiestanu i Tybetu, z ludnością 160 do 170 milionów, stanowiącą czwartą część ilości mieszkańców Chin.

Armia japońska stoi obecnie przed trzema najważniejszymi zadaniami. Są nimi opanowanie i zabezpieczenie prowincji Szansi, Hopei i części prowincji Honan i Szantung. Następnie opanowanie prowincji Kiangsu i Szantung, aby połączyć blok prowincji północnych z ujściem Jangtsekiangu. 3-cim zadaniem jest opanowanie najważniejszej linii kolejowej, łączącej Kanton z Hankau, co wymagałoby zajęcia Kantonu.

Nasuwają się również kwestia wielkiej ofensywy w kierunku trójkąta Hankau — Wuciang — Hanlang, ale ta prawdopodobnie stoi na dalszym planie.

Akcja przeciw Kantonowi nasuwa możliwość zawikłań dyplomatycznych z Anglią i Francją. Zajęcie Kantonu dokonałoby się

pod boki angielskich dział, strzegących Hongkongu. Następnie nasunęłaby się potrzeba opanowania wyspy Hainan w zatoce Tenkinu, aby dać punkty oparcia japońskiej flocie powietrznej, która uniemożliwiła transporty broni dla Chin, dowołane koleją z Hanoi we francuskich Indochinach. W ten sposób ofensywa japońska stanęłaby bezpośrednio u progu posiadłości angielskich i francuskich. Przerwanie linii kolejowej z Kantonu do Khankau przecięłoby główną linię dowozu armii chińskiej.

Rząd pekiński utworzony przez Japonię na swoich obszarach, będzie miał wiele trudności do przezwyciężenia. Możliwy jest opór znacznej części ludności przeciw japończykom i ich sprzy mierzniom. Następnie dołączają się do tego trudności natury finansowej ze względu na to, że znaczna większość zasobów Chin znajduje się jeszcze w ręku Czang-Kai-Szeka i jego rządu. — Następnie nowy rząd będzie musiał zająć się sprawą spłaty długów zagranicznych, związanych z objęciem cel. Wreszcie nie może zapomnieć o sprawie koncesji cudzoziemskich i eksterytorialności cudzoziemców. Wprawdzie prawa te zostały teoretycznie zniesione przez Czang-Kai-Szeka, ale prawo to nie zostało wprowadzone w życie. Wskutek tego rząd pekiński, jako spadkobierca, będzie się musiał również zająć tą delikatną kwestią, mogącą doprowadzić do wielu konfliktów dyplomatycznych.

W. T.

**ZAMKOWE WÓDKI CIESZYŃSKIE**  
koniki, likiery, soki

Polecamy specjalnie KONIAKI: V. O. S. 13 gwiazdek  
Ządać wszędzie! Przedstawiciel JÓZEF MARCINOWSKI, Łódź  
Cegielniana 82, tel. 261-99

## Samobójstwo A. A. Suworina

wydawcy znanego antysemickiego pisma w Rosji carskiej

W numerze wczorajszym podaliśmy krótką wiadomość o samobójstwie A. A. Suworina, głośnego redaktora antysemickiego dziennika „Nowoje Wremia” za czasów carskiej Rosji. Obecnie podajemy szczegóły tego samobójstwa, jakie nadeszły z Paryża.

Dnia 11 listopada r. b. Suworin zamieszkał w hotelu przy rue Championne 43, obok Port Clignancourt. Właścicielka hoteliku opowiada, że Suworin zawiązał się u niej bez żadnych rzeczy, z niewielką paczką pod pachą, która, jak się obecnie okazało, zawierała rozmaite papiery. Aż do 11 grudnia nowy lokator płacił regularnie komornie, zawsze za tydzień z góry.

— Nie bacząc na to, że ubrany był bardzo nędznie — opowiada właścicielka hoteliku — i widocznie cierpiał biedę, bu dził on we mnie i w moim me-

że pełne zaufanie i gdy 11 grudnia nastąpił termin płatności nowej raty za komorne, nie chcieliśmy mu przypominać i postanowiliśmy zaczekać. Suworin zachowywał się zawsze z wielką rezerwą, a wszelkie próby nawiązania z nim rozmowy zbywał krótkimi odpowiedziami i udawał się szybko do swego pokoiku. Nigdy nie pozwałał sprzątać swego pokoju i tył ko przez drzwi prosił, aby go pozostawić w spokoju.

Dnia 14 grudnia, wbrew swemu przyzwyczajeniu, Suworin wrócił do hotelu o godz. 11-ej wieczorem. Nie witając się z nikim wszedł na schody i zamknął się w pokoju na klucz. Właścicielka postanowiła nie niepokoić go do następnego dnia. Dnia 15 grudnia gospodyni, spostrzegłszy, że w pokoju Suworina pali się światło, weszła na górę i zapukała.

— Dziadziu”, — zwróciłam się do niego, jak to było u nas w zwyczaju, — czy panu czego nie potrzeba? Ale nie było odpowiedzi. Trąciłam drzwi, ale były zamknięte od wewnątrz.

Wobec tego właściciel hotelu postanowił siłą otworzyć drzwi. Pokój Suworina był przepelniony gazem świetlnym, wydzielającym się z dwóch otwartych kranów. Suworin leżał zupełnie

### Flaga morska naczelnego dowództwa

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że minister spraw wojskowych wydał zarządzenie o wprowadzeniu osobnej flagi morskiej naczelnego dowództwa. Flaga ta stanowi gódko Rzeczypospolitej na czerwonym tle, na którym widnieją dwie skrzyżowane buławy marszałkowskie.

rozebrany na łożku i cicho chrapał.

Przybyła niebawem straż ogniowa przez dwie godziny usiłowała doprowadzić go do przytomności. Zatrzyknięto mu szereg ampulek kamfory. O g. 7-ej wieczorem przewieziono go do szpitala. Zmarł on tam naza jutro, po trwającej 24 godziny agonii. O śmierci Suworina zawiadomiono natychmiast jego krewnych, mieszkających w Paryżu.

Aleksy Suworin był jednym z trzech braci Suworinów, którzy byli wydawcami wspomnianego wielkiego dziennika „Nowoje Wremia”. Po rewolucji rosyjskiej trzej bracia Suworinowie: Michał, Borys i Aleksy próbowali w Białogrodzie i w Paryżu prowadzić dalej swoją pracę wydawniczą, jednak bez rezultatów. Przed paru miesiącami zmarł w Białogrodzie pierwszy z braci Michał Suworin, obecnie zaś drugi z braci Aleksy Suworin, który po śmierci Michała przeniósł się do Paryża.

## Pierwsza centrala dewiz

w 1900 roku stworzona przez polaka L. Bilińskiego

Dzisiaj, gdy centrala dewiz u powszechniła się w Europie, warto przypomnieć, że twórcą tego pomysłu był polak, dr. Leon Biliński, wielokrotnie minister skarbu za czasów cesarstwa austriackiego. Jako gubernator Banku Austriacko-Węgierskiego, wprowadził on w r. 1900 pierwszą na świecie centralę dewiz. Pomysł Bilińskiego zastąpił w obrocie międzynarodowym złota dewizami, czyli weksłami zagranicznymi, wywołał wielkie poruszenie w europejskich kołach finansowych. Biliński wygłosił na ten temat referat na IV zjeździe prawników i ekonomistów polskich w Krakowie w r. 1906. Odbitka referatu

**CAPITOL**

Dzisiaj i dni następnych!  
Wielki świąteczny program!

Po wspaniałym sukcesie filmu „ZNACHOR” drugie z kolei arcydzieło z cyklu „Najpiękniejsze filmy świata”

**Gdy kwitną bzy**

Symfonia miłości, śpiewu i czarnych melodii.  
W rol. gł.: Najpiękniejsza para kochanków  
Jeanette Mac Donald, Nelson Eddy

Ceny miejsce na od 54 gr.  
wszystkie seanse  
Passe-partouts i bilety ulgowe w święta nieważne.

REWELACYJNA KOMEDIA MUZYCZNA

## ZACZEŁO SIĘ W POCIĄGU

W rol. gł.

BOŻYSZCZE KOBIET

**ROBERT TAYLOR**

i NAJSŁYNIEJSZA TANCERKA ŚWIATA

**ELEANOR POWELL**

UKAŻE SIĘ WKRÓTCE W ŚWIĄTECZNYM PROGRAMIE KINA

**„CASINO”**



# Premier Składkowski o swych rządach

(Dokończenie)

Proszę panów, **MUSZĘ BYĆ SUROWYM PRZEŁOŻONYM.** Nigdy nie mówię swym podwładnym, że jestem dla nich dobry, ale za to zawsze ich bronie jeżeli widzę, że są niewinni, albo wypelnili mój rozkaz i dlatego twierdze, że te wyrazy „poniewierka naszych urzędników”, których użył kol. Dudziński, są powodowane jedynie jego znanym dobrym sercem, co powszechnie jest wiadome (wesolość).

## Deszcz awansów

Kol. Wagner i paru innych kolegów stawiali **ZARZUTY W SPRAWIE AWANSÓW.** Rzeczywiście uposażenia niskie i ten niecałkowicie zniesiony podatek specjalny staram się okupić awansami. Koledzy wiedzą, że „ciągnę” te awanse jak tylko mogę. Dziś wyszło rozporządzenie o blisko 50.000 awansów i to awansów od dołu. Nie stwarzam jakichś przywilejów w awansowaniu wyższych urzędników.

Proponuję **NIE OMAWIAĆ DZISIAJ SPRAW MNIEJSZOŚCIOWYCH,** gdyż kilku kolegów oświadczyło, że będą te sprawy uzupełniali w czasie rozpatrywania budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Zbiore wtedy wynik całej dyskusji również i od kolegów z innych resortów i odpowiem na wszystko z właściwą mi szczerością.

## Nerwowość i tajemniczość

**Żałuję bardzo, że nie jest obecny kol. Jabłoński.** Jak mi nie ma, to podkreśla sprawę **STOSUNKU RZĄDU DO PARLAMENTU,** a jak ja chcę to wyjaśnić, to jego nie ma. Nie jest to więc przyjemne, no, ale być może, że mu coś wypadło i nie może być obecny. P. kol. Jabłoński był łaskaw, charakteryzując stosunek rządu do parlamentu użyć jako słów określających „nerwowość i tajemniczość”. Być może, powiedział to celem zafrapowania wysokiej komisji. Nie wiem, czy zafrapował wysoką komisję, przynajmniej mnie **bardzo zafrapował.** Boję się wziąć to dosłownie, bo z tego wynikałoby, że na posiedzeniu sejmu **ZJAWIA SIĘ 11 ZAMASKOWANYCH GENTLEMANÓW,** szcękając zębami ze stracha i zasłada w fotelach ministerialnych (wesolość). Tak to wygląda i ja sobie to tak przedstawiałem w pierwszym momencie. Przyznam się, że myślałem nad tym dlatego, że z kol. Jabłońskim przez cały ostatni rok bardzo dobrze współpracowałem. Rok temu mieliśmy tu wprawdzie **małeńkie starcie** słowne na tej samej komisji, ale napewno o tym nie myślał wczoraj, gdyż ja byłem nieobecny, a dzisiaj nie będę tego omawiał, właśnie ze względu na nieobecność kolegi Jabłońskiego (wesolość). Jak mówię, pracowałem z kolegą Jabłońskim z wielkim dla mnie pożytkiem, kiedy naświetlał mi sprawy rolnicze województwa białostockiego. Dlatego biłem się w głowę, co znaczą te słowa: „nerwowość i tajemniczość”.

## „Musiałem reagować!”

Doszedłem do przekonania, że chyba to są dwa wypadki, w których marszałek sejmu przywołał mnie, jako posła, do porządku. Że to wtedy — zdaniem kolegi Jabłońskiego — **ZACHOWAŁEM SIĘ NERWOWO.** Wyglądałoby na to, że mnie zwykłe nie ma na posiedzeniach, że nie przychodzę na żadne po-

siedzenia: „**Nie ma, nie ma go**” — wreszcie przychodzi i robi awantury. Otóż, przeciwnie, ja chodzę na każde posiedzenie i słucham bardzo starannie tego, co pp. koledzy mówią, a reaguję wtedy, kiedy muszę reagować. Gdy jeden z naszych kolegów powiedział rzecz, z której mogłoby wynikać, że my starsi legioniści nie tak cenimy zdania Komendanta, jak młodszy — wtedy musiałem zaprotestować.

Kiedy jeden z naszych kolegów, być może bezwiednie, w ten sposób przytoczył opis nadania wysokiego odznaczenia zaprzyjaźnionego państwa, że nosiło to charakter ośmieszający, to z pewnością, jako szef rządu, nie mogłem nie zaprotestować.

Wyobraźcie sobie koledzy, że w jakimś parlamencie, posel na wet wbrew swej intencji ośmieszylby sposób nadawania „**Wirtuti Militari**”, albo krzyża „**Polonii Restituta**” i obecny przy tym szef rządu nie zaprotestowałby. Mielibyśmy o to śmiertelną urazę do tamtego rządu. Musiałem zaprotestować i nie na to nie mogę poradzić. I to była celowa, konieczna reakcja, która była moim obowiązkiem.

## „Słucham i ucze się”

Dlatego myślę, że prócz tych dwóch cech „nerwowości i tajemniczości”, które przytoczył p. kol. Jabłoński, można mi w stosunku do prac wysokiej izby, dodać jedną cechę, t. j. **sumienność,** że sumiennie przychodzę na każde posiedzenie, zapisuję wszystkie uwagi i staram się z nich wyciągać wnioski. Przykładam jak największą wagę

do tego, co koledzy mówią, a jeżeli reaguję nieraz, to niech koledzy wezmą pod uwagę, że **WAS JEST DWUSTU MOROWYCH CHŁOPÓW, A JA JEDEN** (wesolość). Więc nie jest rzeczą tak łatwą na wszystko od razu odpowiedzieć. Każdy z kolegów może przygotować swoje przemówienie, a ja muszę w każdej chwili reagować i to w sposób celowy. Koledzy chyba rozumieją, że nie przykładalbym wagi do ich uwag, gdybym ich nie cenil. W tej czujności mojej jest szacunek dla tego, co koledzy mówią. Być może, że mam zły charakter, być może wybucham zbyt gwałtownie, ale ja się przykładam do tego, co koledzy mówią i staram się brać to z całą dobrą wolą. Jest to więc naprawdę cecha szacunku i zaufania. Nie przybiegam przecież do was z prośbą o pełnomocnictwa dekretowe, ale przedkładam projekty ustaw i czekam z cierpliwością aż zechcecie je odrzucić lub uchwalić i to jest ten mój stosunek do kolegów, który staram się w ciągu półtora roku stale i konsekwentnie utrzymać.

**A.P. CZKWIANIANC**  
 ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 69  
 TEL. 138-64

POLECA

**na święta**

**KOSZE**

**PODARUNKOWE**

## Ciekawsze fragmenty dyskusji

Z ciekawszych momentów dyskusji należy podać następujące fragmenty:

**POS. DUDZIŃSKI** mówił: W handlu i przemyśle należy przesuwać stan posiadania na czynniki narodowe. Państwo musi tu jednak czynnie współdziałać. Nie można się ograniczać tylko do powiedzenia „walka ekonomiczna i owszem”, bo to nie jest kwestia walki, a sprawa uzdro-

wienia naszej gospodarki. Rząd musi powiedzieć śmiało, że **ani jednej dostawy wojskowej żydom,** rozwiązać kartele, jak drożdżowy, który jest w całości w rękach żydowskich. Rząd musi zacząć realizować hasło, że **Polska przede wszystkim dla polaków.** Rząd powinien zająć postawę czynną, a nie bierną w walce o unarodowienie gospodarki.



\*  
**Przewodniczący POS. KOZŁOWSKI** zwrócił się z apelem do członków komisji, aby przy mówieniu swe utrzymywały w granicach czasu, zakreślonego regulaminem. W tym miejscu **PREMIER SKŁADKOWSKI** dodał:  
 — Prosimy bardzo mówić jaknajwięcej, żebym mógł jaknajwięcej skorzystać.  
 \*

**Pos. PRYSTOROWA** doceniając niedzielną akcję zbiórki na pomoc zimową ma jednak pewne zastrzeżenia co do formy tej zbiórki. Mówczyni przytacza wypadek aresztowania pewnej osoby za to, że niedość entuzjastycznie złożyła swój datek do skarboxki, czy nawet dała wyraz pewnemu oburzeniu.

— Nie jestem skąpa — oświadcza pani Prystorowa — i wszystkie zarobione pieniądze oddaję na rzecz dobrą według mego uznania, ale jeżeli do mnie podchodzi wysoki dostojnik państwowy w otoczeniu gawiedzi przy akompaniamencie muzyki i zmusza mnie do dawania według recepty, to ja wówczas nie czuję entuzjazmu. Chcę sama dysponować moją kieszenią i sumieniem. Społeczeństwo pol-

skie pragnęłoby widzieć w osobie ministra przedstawiciela dobrobytu w Polsce, a nie jałmużnika.

Minister przy skarboxce, to już symbol nadzwyczajnej nędzy w kraju, to już prawie S. O. S., a przecież podobno mamy się lepiej. Całą akcję mogłoby lepiej przeprowadzić panie z różnych instytucji społecznych i filantropijnych.

\*  
**Referent pos. ZAKLIKA:** Jedną rzecz pragnę sprostować. — Pos. Połoiński powiedział, że mamy w Polsce przeszło 40 procent mniejszości narodowej. — Nie wiem, skąd wziął tę cyfrę. (POS. DUCH: z niemieckiej publicystyki). Według naszej polskiej statystyki mamy z uwzględnieniem języka ojczystego ludności polskiej 68,9 proc., a według wyznania rzymskokatolickiego 64,8 proc. Ale trzeba pamiętać, że część ewangelików to także polacy, że między prawosławnymi jest dużo polaków, a między żydami jest także pewna ilość polaków, nawet szczerych (POS. MINCBERG: „których panowie nie uznają”). — Mnie się zdaje, że byśmy chętnie uznali szczerych polaków.

# Pożar na Dalekim Wschodzie

## Japończycy będą kierowali „nowym rządem chińskim”

### Na frontach

**HANKOU, 21.12. (PAT)** — Stały nacisk sił japońskich zmusił oddziały chińskie pod Czingkiang do odwrotu. Oddziały japońskie, operujące na linii kolejowej Tientsin — Pukau, docierają do Kiaszan w odległości 18 km. na północny zachód od Pukau.

**TOKIO, 21.12. (PAT)** — Cesarzowska kwatera główna komunikuje, że wojska japońskie zdobyły Szahatsi na północ od Czunsien (prowincja Anhwei).

**SZANGHAJ, 21.12. (PAT)** — Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył, że wojska japońskie po zajęciu Hsunsien, czynią dalsze postępy na północ od Nankinu.

### „Nowa polityka wobec Chin”

**TOKIO, 21.12. (PAT)** — Agencja „Domei” donosi, że dziś przed południem odbyło się posiedzenie rady gabinetowej. Przedmiotem na-

rad była nowa polityka Japonii wobec Chin.

W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że rada gabinetowa postanowiła uznać nowy chiński rząd w

Pekinie za „Centralny rząd chiński” w razie ustalenia się w Chinach stosunków w myśl życzeń japońskich.

## Tajemnicza wyprawa okrętów i samolotów amerykańskich

**SAN DIEGO, 21.12. (PAT)** — 9 kontrtorpedowców amerykańskich odpłynęło wczoraj wieczorem do San Pedro. Oficerowie bazy morskiej odmówili udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień na temat tego ruchu

okrętów, które miały wziąć udział w początku roku przyszłego w podróży do portów zagranicznych. Załoga wspomnianych okrętów znajdowała się w większości na lądzie, gdy wydany został rozkaz powrotu

do służby. Oficerowie obchodzili teatry i kina, nakazując marynarzom niezwłoczny powrót na okręty.

**SAN DIEGO, 21.12. (PAT)** — Ze źródła półurzędowego donoszą, że 5 eskadr samolotów zwadrowczych, w tym 3 wielkie samoloty patrolowe, otrzymało rozkaz udania się niezwłocznie do swej bazy na północ od San Diego i przygotowania się do lotu w nieznanym kierunku.

Oficerowie marynarki sądzą, że chodzi tu o niespodziewane manewry, zarządzane przez sztab generalny, który pragnie przekonać się o szybkości mobilizacji marynarki w czasie urlopów.

## Energiczna akcja policji przeciwko wybrykom pikieciarzy w stolicy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
 W dniu wczorajszym liczne grupy pikieciarzy krążyły po ulicy Marszałkowskiej i okolicznych, demonstrując przeciwko żydom i nawołując do niekupowania w sklepach żydowskich. Policja nie dopuściła do wybryków pikieciarzy,

przepędziła ich z ul. Marszałkowskiej, dokonując licznych aresztowań.

W związku z ostatnimi zajściami komisariat rządu na miasto stołeczne Warszawę wydał szereg ostrych zarządzeń przeciwko winnym udziału w awanturach lub stosowaniu terroru.

**Każdy datek na pomoc zimową zatrudni bezrobotnego, posili głodnego, ogrzeje zziębłego.**



# Sankcje skuteczne—to groźba wojny

Anglia nie chce rozwiązywać trudności kosztem jakiegokolwiek państwa w Europie

Wielkie mowy polityczne premiera Chamberlaina i ministra Edena

LONDYN, 21. 12. (PAT). — Przy wypełnionych ławach poselskich o godz. 16-ej rozpoczęła się w izbie gmin debata na temat polityki zagranicznej.

**PREMIER CHAMBERLAIN** odpowiadając na interpelacje wspominał, o misji van Zeelanda i wskazał, że nie jest możliwym całkowite oddzielenie zagadnień gospodarczych od warunków politycznych. Poprawa gospodarcza w Europie byłaby ułatwiona, gdyby ją poprzedziło odprężenie w stosunkach politycznych.

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy nastąpiło w Europie wyraźne osłabienie napięcia głównie dzięki temu, że sytuacja hiszpańska jest obecnie mniej zastraszona.

Sprawa Hiszpanii została zamknięta przez wydarzenia na Dalekim Wschodzie. Japenia uchyliła się od udziału w konferencji brukselskiej, a później nawet nie chciała brać udziału w rozmowach, prowadzonych poza konferencją. Chociaż wyniki konferencji rozczarowały wszystkich przyjaciół pokoju, należy podkreślić, że przedstawiciele Wielkiej Brytanii mogli podczas prac konferencji stwierdzić we wszystkich zagadnieniach jak najzupelniejszą harmonię poglądów z delegatami Stanów Zjednoczonych.

Mówiąc o ostatnich incydentach na rzece Yangtse, Chamberlain oświadczył, że rząd brytyjski oczekuje obecnie od rządu japońskiego zapewnienia i dowodów, że podobne incydenty więcej się nie powtórzą. Rząd brytyjski stale ofiarowywał swe usługi, by znaleźć wyjście pozwalające na zakończenie konfliktu i nadal gotów jest służyć sprawie pokoju, ale to dążenie do pokoju i cierpliwość wielokrotnie prowokowana nie oznaczają, że W. Brytania jest obojętna

w stosunku do swych zobowiązań międzynarodowych i zapomnia o ochronie interesów brytyjskich.

Ustąpienie Włoch z ligi narodów, zdaniem Chamberlaina, nie zmieniło sytuacji, uwytkniło je jedynie fakt, że liga narodów nie może obecnie spełniać swych funkcji.

**MIN. SPRAW ZAGR. EDEN**, który zabrał głos po premierze, poruszając zagadnienia kolonialne oświadczył: W pewnych ko-

łach krążyły pogłoski iż rząd zamierza dojść do porozumienia z Niemcami w dziedzinie kolonialnej kosztem innych państw. Korzystam z tej okazji, by publicznie i kategorycznie stwierdzić, iż nic nie może być bardziej sprzeczne z zamierzeniami rządu brytyjskiego, jak wysuwanie podobnych propozycji. Mogę dodać, iż podobnie, jak nie szukamy rozwiązania zagadnienia kolonialnego kosztem innego mocarstwa, nie dążymy

również do rozwiązania trudności europejskich kosztem jakiegokolwiek państwa w Europie. Podobna polityka nigdy nie byłaby próbowana przez izbę gmin. Podobne pogłoski nie powinny się powtarzać, są one najzupełniej bezpodstawne i oczywiście odzywają się przykrym echem w krajach, których dotyczą. Twierdzono, iż myślimy o poruszeniu i ożywieniu pewnych przedwojennych rokowań, dotyczących terytorium portu-

galskiego. Pragnę zaznaczyć z całym naciskiem, o ile o nas chodzi, że przedwojenne propozycje są pogrzebane i nie mamy najmniejszego zamiaru ożywiania ich.

Przechodząc do kryzysu na Dalekim Wschodzie, min. Eden powiedział: Są dwojakiego rodzaju sankcje: sankcje nieskuteczne, które są niewarte tego, by je stosować i sankcje skuteczne, pociągające za sobą ryzyko wojny, jeżeli nie z całą pewnością wojnę. Uważam, iż nie należy rozpatrywać tego rodzaju akcji na Dalekim Wschodzie, chyba, że ma się przekonanie, iż tego rodzaju polityka będzie mogła być poparta przeważającą siłą.

Jestem przekonany, powiedział min. Eden, iż nie może być pewności trwałego pokoju, dopóki ład międzynarodowy nie zostanie ogólnie przyjęty przez narody i dopóki nie nastąpi pewne ograniczenie zbrojeń. Dopóki to nie nastąpi, będziemy musieli żyć w tym okresie zastrzonej niepewności.

Powracając do zagadnienia Dalekiego Wschodu, min. Eden podkreślił, iż W. Brytania posiada na Dalekim Wschodzie poważne interesy, których musi bronić. Zdaniem naszym, powiedział min. Eden, obecny konflikt doprowadzi do wielkiego zubożenia na Dalekim Wschodzie. Dotknie ono wszystkie narody, bez względu na to, jakimi mogą być ich najbliższe wojenne zdobycze. Istnieją trzy wielkie zasady, którymi musimy się kierować:

- 1) należy uczynić wszystko, co będzie możliwe w celu przywrócenia pokoju,
- 2) musimy wspólnie z innymi wykonać nasze zobowiązania międzynarodowe,
- 3) musimy bronić naszych własnych interesów i oczywiście również brytyjskiego terytorium.

**„TIVOLI”** Zaprasza na Tradycyjną Rybkę  
Wielki wybór! — Sandacz à la flaczki, Karp kaszubski, Szczupak z jerszami, Karaś sauté, Kulebiak galicyjski, Paszteciki z grzybami i kapustą.

PRZEJAZD 1 — TEL. 126-30

## Teruel zdobyte Wzmożenie walk w Hiszpanii

BARCELONA, 21. 12. (PAT) — Komunikat oficjalny ministerstwa obrony narodowej stwierdza, że operacje wojsk rządowych około Teruelu pozwoliły na nawiązanie łączności pomiędzy wszystkimi oddziałami, otaczającymi miasto. Wojska narodowe, których działalność dziś się ożywiła, przypuściły trzykrotne ataki na odcinku Campillo — Sanblas, wzgórze Celadas — pozycje

Corralejo oraz na froncie środkowym w kierunku Sanblas i Gonoud. Podczas ostatniego natarcia straty powstańców wyniosły do 40 proc. Wieczorem okrążenie Teruelu zostało ukończone.

PARYŻ, 21. 12. (PAT) — Havas donosi z Barcelony, że minister obrony Prieto oświadczył dziennikarzom, iż m. Teruel zostało zajęte przez wojska republikańskie.

### Lotnicy niemieccy w niewoli

MADRYT, 21. 12. (PAT) — W czasie walki powietrznej samoloty rządowe zmusiły jeden z aeroplanów powstańczych do lądowania w prowincji Guadalupe. 4 ludzi załogi tego samolotu zostało wziętych do niewoli. Są to Niemcy. Oświadczyć oni mieli, iż byli lotnikami wojsk w Niemczech i przybyli do Hiszpanii z polecenia swych władz.

## Anglia wyrzekła się planu podziału Palestyny?

NOWY JORK, 21 grudnia. — 150 delegatów uczestniczyło w 7-ej dorocznej konferencji Związku Żydów Palestyńskich w Ameryce, która odbyła się w Nowym Jorku. Dr. Stephen Wise wygłosił na tej konferencji przemówienie, w którym za-

komunikował, iż według informacji otrzymanych przez niego z Londynu, Anglia już się wyrzekła planu podziału Palestyny.

Konferencja uchwaliła rezolucję nawołującą Anglię do stłumienia teroru w Palestynie i protestującą przeciwko ograniczeniom imigracyjnym. Oddzielna rezolucja wzywa organizację sjonistyczną do obrony żydów w Safed przed ruiną.

JEROZOLIMA, 21 grudnia. — (PAT). Walki między policją a uzbrojonymi bandami trwają w całej Palestynie w dalszym ciągu. W Tukarem doszło do nowych rozruchów. W okręgu tym policja aresztowała kilka podejrzanym osób. Wyszadzone

w powietrze dynamitem dwa domy, należące do przywódców terrorystów. Uproszczony w nie dziele przez uzbrojoną bandę pod kolonią, Kfar Nitin policjant żyd znaleziony został w Wadi bez życia. Został on zamordowany.

## Zawieszono działalność w Polsce Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po stwierdzeniu przez władze, że Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy prowadzi działalność wywrotową, z mocy zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z dn. 21 bm. zawieszono działalność tej partii w całym państwie. Poprzednio zostały już zawieszono organizacje, znajdujące się w kontakcie z partią, a mianowicie klub sportowy „Komet”, organizacje kulturalno-oświatowe młodzieży „Promień” oraz „Oświata”. Członkowie działacze organizacji z dr. Krukiem na czele zostali aresztowani.

W związku z powyższym pp. wojewodowie i komisarze rządu w całym kraju wydali do mieszkańców następujące oświadczenia:

„Do ogółu ludności”.  
Istniejąca od 1924 r. Niezależna Socjalistyczna Partia Pracy, przekształciwszy się w przybudówkę Komunistycznej Partii Polski w toku swej działalności szerzyła hasła komunistyczne, dążąc do obalenia obecnego ustroju państwowego, w myśl wskazań Kom. Partii i wprowadzenia ustroju radzieckiego. Zbrodnicza działalność tej partii została potwierdzona licznymi faktami.  
Wobec powyższego p. mini-

ster spraw wewnętrznych, jako powołany do czuwania nad bezpieczeństwem i spokojem państwa i za nie w całej pełni odpowiedzialny, nie mogąc dalej tolerować tej organizacji spiskowej, postanowił uznać Niezależną Socjalistyczną Partię Pracy jako organizację nielegalną i zakazać należenia do niej lub współdziałania z nią.

Ostrzegam przeto ludność przed należeniem do tej partii i przed braniem jakiegokolwiek udziału w jej działalności, mającej na celu wywołanie przewrotu społecznego.

Oświadczam, że każdy, kto mimo tego ostrzeżenia będzie nadal należał do Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy lub z nią współdziałał, zostanie z całą surowością prawa pociągnięty do odpowiedzialności karnosądowej.”

## Proces Pawła Michalskiego w połowie stycznia

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Proces byłego dyrektora departamentu ministerstwa skarbu Pawła Michalskiego, oskarżonego o nadużycia, rozpocznie się w sądzie okręgowym w Warszawie w połowie stycznia przyszłego roku.

## Bandyci Kaszewiak i Maruszczyk mordują i rabują w ucieczce

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Od kilku dni trwają oblavy w okolicy Radomia, gdzie ukrywają się dwaj groźni bandyci Kaszewiak i Maruszczyk. Wczoraj otrzymano wiadomość, że bandyci, którym udało się wymknąć z oblavy doko-

nywują podczas ucieczki licznych napadów. Wczoraj zbójce wtargnęli do mieszkania Mendla Birenbauma w Suchedniowie i śmiertelnie go poranili, poczym zrabowali gotówkę i biżuterię i zbiegli.

Pościg za bandytami trwa bez przerwy.

## Ślub ks. Radziwiłła z p. Suchestow jeszcze w tym roku w Nicei

Z Monte Carlo donoszą, że ks. Michał Radziwiłł, przebywający tam od szeregu dni wraz z p. Suchestow, zwrócił na siebie powszechną uwagę, dzięki notatkom, jakie w związku z samobójstwem Miss Atkinson pojawiły się w prasie angielskiej.

Według informacji otrzyma-

nych od jednego z przyjaciół księcia ślub z p. Suchestow jest kwestią najbliższej przyszłości. Prawdopodobnie jeszcze przed Nowym Rokiem książe stanie na ślubnym kobiercu. Ślubu udzieli jeden z francuskich duchownych w Nicei.

## Na pogrzebie Ludendorffa Mackensen reprezentuje Wilhelma II

BERLIN, 21 grudnia. (PAT). Przygotowania do pogrzebu gen. Ludendorffa są w pełnym toku. Dzienniki zamieszczają odczyty i komunikaty żałobne, podkreślając zasługi zmarłego dla armii niemieckiej.

Z Amsterdamu donoszą, iż wiadomość o śmierci Luden-

dorffa głęboko odczuwano w Doorn. B. cesarz Wilhelm II na kazał wysłanie depechy kondolewnej do wdowy po zmarłym wodzu z wojny światowej, a ponadto zwrócił się do marszałka Mackensena, by reprezentował go na pogrzebie i złożył wieniec na grobie.

WINA, WÓDKI, KONIAKI  
polecenie „VICTUAL”  
PIOTRKOWSKA 64

## Dochodzenie dyscyplinarne przeciwko 11 studentom

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z powodu ostatnich zajęć w wyższych zakładach naukowych zapowiada się nowa seria spraw dyscyplinarnych. Między innymi w Głównej Szkole Handlowej, gdzie jak wiadomo, musiało zawiesić dn. 14 bm. wykłady z powodu akcji pod hasłem „dni bez żydów”, audytor wszczął dochodzenie dyscyplinarne przeciwko 11 studentom, winowajcom napadów i bójek o charakterze antysemitycznym.



# Strajk tramwajowy zlikwidowany

## Wczoraj o godz. 6-ej wieczorem zapanował ruch normalny

Natychmiast po wybuchu strajku okupacyjnego pracowników Kolei Elektrycznej Łódzkiej pan wojewoda łódzki podjął interwencję, zmierzającą do tego, aby szerokie masy pracownicze, robotnicze i młodzieży szkolnej w Łodzi jaknajmniej ucierpiały

na skutek przerwy w komunikacji. Interwencja ta zdążyła w dwóch kierunkach: zapewnienia zastępczego środka komunikacji i zmniejszenia do minimum czasu trwania samego strajku.

W tym celu na skutek zarządzenia pana wojewody:

1) uruchomiono już w kilka godzin po wybuchu strajku, bo nad ranem dnia następnego około 50 autobusów rezerwowych z terenu całego województwa, nie licząc znaczniejszej ilości taksówek i dorożek konnych przybyłych z sąsiednich miast, oraz: zapewnienia ceny godziwej za przejazd tak zaimprovizowanymi środkami lokomocji.

2) równocześnie starosta grodzki łódzki wezwał do siebie w dniu wczorajszym zarząd związków zawodowego pracowników komunalnych i użyteczności publicznej, oddział drugi, który to związek strajk wywołał — z p.

Głowackim jako prezesem i sekretarzem Szczakusem na czele.

Po wyeliminowaniu ze składu delegacji osób, nie będących pracownikami tramwajowymi, starosta grodzki oświadczył wymienionemu zarządowi, że nie rozpatrując istniejącego zatargu od

jego strony ekonomicznej, uważa za proklamowanie strajku za nieuzasadnione. Związek przystąpił do akcji strajkowej w jej najostrejszej formie, bo w formie okupacyjnej, bez wyczerpania wszystkich środków, stojących do dyspozycji łącznie z arbitrażem, względnie rozjemstwem przymusowym i wcale nie biorąc pod uwagę najwyższych interesów szerokich mas pracowniczych i młodzieży szkolnej, zmuszonych na skutek tego do kilkukilметровych wędrówek pieszych po ulicach miasta.

Mając to wszystko na uwadze starosta grodzki wezwał strajkujących do natychmiastowego bezwzględnego przerwania strajku.

Wobec wytworzonej sytuacji oraz widząc bezcelowość dalszej akcji strajkowej, zarząd związku zawodowego wezwał natychmiast swoich członków do zakon-

czenia strajku.

W konsekwencji ok. godz. 16 tego samego dnia, a więc w nocy 24 godziny po rozpoczęciu strajku, pojawiły się na mieście pierwsze wozy tramwajowe, a o godz. 18-ej zapanował ruch normalny. (PAT).

### Przeciwko ghettu ławkowemu

#### Apel do przywódców religijnych w Polsce

NOWY JORK, 21 grudnia. — Amerykański Komitet Obrony Praw Religijnych i Mniejszości ogłosił protest przeciwko dyskryminacjom gospodarczym oraz ghettu ławkowemu dla żydów na wyższych uczelniach w Polsce.

Komitet zwrócił się w tej sprawie z gorącym apelem do przywódców religijnych w Polsce.

**KOSZE GWIAZDKOWE**  
**„VICTUAL”**  
PIOTRKOWSKA 64

### Przez nawozy sztuczne walka z polityką ministra

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku izb i organizacji rolniczych odbyła się wczoraj na miętna i burzliwa dyskusja w sprawie ceny nawozów sztucznych. Jak mówią w kołach politycznych, cała ta dyskusja była tylko pretekstem do zwalczania polityki gospodarczej wicepremiera Kwiatkowskiego. Walkę podjęło ugrupowanie, któremu przewodniczący były sekretarz stanu w ministerstwie skarbu p. Lechnicki.

### Doradcy skarbowi dla reformy podatków

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak słyhać, podczas prac nad t. zw. małą reformą podatkową zostało powołane osobne ciało doradców ministra z pośród najwybitniejszych ekonomistów. M. in. zostali zaproszeni również b. premier W. Grabski i prof. Adam Krzyżanowski.

## Wyniki wyborów do parlamentu rumuńskiego

BUKARESZT, 21.12. (PAT) — Ostateczne obliczenia wczorajszych wyborów parlamentarnych nie zostały jeszcze zakończone. Z dotychczasowych obliczeń wynika, że liberalna partia rządowa otrzymała około 42 proc. głosów, drugie miejsce zajmuje narodowa partia chlop-

ska około 20 proc., stronnictwo „Wszystko dla kraju” otrzymało ok. 18 proc. Dalej wędzą jeszcze do parlamentu przedstawiciele partii narodowo-chrześcijańskiej, obecnej partii liberalnej Jerzego Bratianu oraz ugrupowania mniejszościowe węgierskie.

## Kontrpropaganda angielska przeciwko włoskiej agitacji radiowej

LONDYN, 21.12. (PAT) W związku z propagandą antybrytyjską, uprawianą przez niektóre radiostacje zagraniczne, zwłaszcza włoskie, rząd brytyjski postanowił powołać do życia w ramach brytyjskiej organizacji radiowej specjalny wydział informacyjny przeznaczony dla zagranicy. Wydział ten będzie nadawał wiadomości i komentarze celem przeciwdziałania się radiowemu ośrodkom propagandowym, kierowanym przeciwko interesom brytyjskim. Przede wszystkim chodzi o

Amerykę Południową, dla której wiadomości będą nadawane w językach portugalskim i hiszpańskim oraz bliski wschód, dla którego wiadomości będą w języku arabskim.

Na kierownika tego nowego działu, który zostaje uruchomiony z dniem 1 stycznia powołany został dotychczasowy korespondent dyplomatyczny „Times’a” p. Artur Barker, niegdyś długoletni korespondent „Times’a” w Warszawie.

Dla ochrony RAK  
WCIERAJCIE W SKÓRĘ ZABEZPIECZAJĄCY OD OPIERZCHNIECIA I ZACZERWIENIENIA NADAJĄCY REKOM MIEKKOŚĆ I BIAŁOŚĆ  
Kremem PRAKATOW PERFECTON

## Chłopi uzbrojeni w kosy i widły chcieli rozbroić policję i atakowali ją kamieniami

Nowy proces członków Stronnictwa Ludowego w Przemyślu

PRZEMYŚL, 21.12. (PAT) — We wtorek rozpoczął się w Przemyślu następny z kolei proces o zajścia w czasie sierpniowego strajku chłop-

powiecie jarosławskim. Ponieważ część ludności nie chciała podporządkować się tym zarządzeniom, a straż porządkową gwałtem i tero-

policjantów w głowę i piersi. Osk. Janema ugodził jednego z posterunkowych kamieniem w głowę. Inni oskarżeni atakowali policję.

Rozprawa rozpisana została na trzy dni.

### Hr. Drohojewski na wolności

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po ogłoszeniu motywów wyroku w procesie przemyskim obrońca adv. Grosfeld zgłosił wnioszek o uchylenie aresztu tymczasowego wobec hr. Drohojewskiego i Kasprzaka, wskazując, że nie zachodzi obawa ucieczki. Prokurator oponował. Sędzia ogłosił postanowienie sądu o zwolnieniu obu aresztowanych, motywując tym, iż ustaliły przyczyny nakazujące stosowanie wobec nich aresztu tymczasowego.

### Świat filmu.

## „Książę i żebrak” w kinie „RIALTO”

„Książę i żebrak” to jeden z najpiękniejszych obrazów, jakie wyprodukowano od lat. Jest to cudowne widowisko na olbrzymią skalę, a każdy akt tego dwugodzinnego przedstawienia jest wspaniałą ucztą artystyczną.

Świetna, znakomita obsada, gigantyczna realizacja, kipiąca w każdym momencie akcja, oto co czyni z „Książę i żebrak” wysuwające się na czoło najpiękniejszego dzieła sztuki kinematograficznej.

Jest niemożliwością opisać całe piękno poszczególnych scen i obrazów, rozczulający humor, zapierająca dech w piersiach akcja, przepych i wielkość scen koronacyjnych. Nieśmiertelną książką Marka Twaina stała się najpiękniejszym i najbardziej widowiskowym filmem, jaki wyszedł od lat z Hollywood.

Role śmiałego młodego żołnierza

fortuny, rycerza - awanturnika. Milesa Hendona kreuje Errol Flynn. Jest to bezsprzecznie jego najlepsza rola. Tytułowe role, księcia żebraka, odtwarzają bracia - bliźniacy Mauch. Są również doskonałymi. Montague Lowe, jako król Henryk VIII daje kreację, której nie da się porównać nawet z kreacjami, stworzonymi przez takich aktorów, jak Charles Laughton i Emil Jannings. Zresztą — cała obsada jest doprawdy niebywała.

Najwspanialszą częścią filmu, to sceny koronacji, zrealizowane z udziałem tysięcy ludzi, wyposażone w niewidziane dotąd dekoracje.

„Książę i żebrak” jest tak wielki, tak piękny, tak niebywały pod każdym względem, że przejdzie do historii sztuki kinematograficznej jako idealny najpiękniejszego filmu wszystkich czasów.

A.



**Liczne rewizje w składach skór w Warszawie**

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym organa polski przeprowadziły liczne rewizje we wszystkich niemal składach skór miękkich w Warszawie. W składach zakwestionowano bardzo wiele towaru. Rewizje te stoją w związku z niestosowaniem się do rozporządzenia ministra przemysłu i handlu o cechowaniu skór z oznaczeniem wytwórci i miary każdej sztuki.

**Straszliwe zniszczenie po burzy na morzu Czarnym**

CZERNIOWCE, 21.12. (PAT) — Prasa donosi, że na skutek panujących na Czarnym morzu od kilku dni gwałtownych burz na wybrzeżu rumuńskim zatoneły 3 żaglowce i 14 barek. Dokładna liczba ofiar nie została jeszcze ustalona.

**Nowy rekord lotniczy**

KAIR, 21.12. (PAT) — Francuski lotnik Japy ustanowił nowy rekord światowy na odległość, przebywając samolotem wieloosobowym przestrzni Istres — Uadihalfa (3,643 km.).

**UWAGA!!!**

**Prosimy uważnie przeczytać.**

Powszechnie przyjęło się u nas (w Łodzi), że w dużym i elegancko urządzonej sklepie, a zwłaszcza sklepie położonym przy ulicy Piotrkowskiej, wszystko musi być drogie. Jest to jednak pojęcie bardzo mylne, gdyż duża firma zakupując wielkie ilości prowadzonych artykułów wprost ze źródła — od wytwórcy — nabywa taniej i przy dużych obrotach również tanio sprzedaje.

Dla tego też prosimy przekonać się, że w firmie

**ELEKTRODOM PIOTRKOWSKA 115, TELEFON 134-42**

Nabyć można **solidne**, wszelkiego rodzaju artykuły elektrotechniczne i radiowe na długoterminowe raty po cenach konkurencyjnie niskich, a mianowicie:

<b>Żyrandole</b> , już . . . . .	od zł.	<b>12.15</b>
<b>Lampy biurkowe</b> . . . . .	„ „	<b>15.30</b>
<b>Lampki na stoliki nocne</b> „ „	„ „	<b>6.75</b>
<b>Żarówki na 120 i 220 volt</b> „ „	„ „	<b>— .50</b>
<b>Żelazka</b> . . . . .	„ „	<b>10.50</b>
„ (Na raty: miesięcznie po zł. 1.— i 1.50)		
<b>Radioodbiorniki</b> . . . . .	od zł.	<b>178.—</b>
<b>Odkurzacze</b> . . . . .	„ „	<b>200.—</b>
<b>Elektryczne kuchenki</b> . . . . .	„ „	<b>14.85</b>
„ <b>czajniki</b> . . . . .	„ „	<b>21.15</b>
„ <b>garnczki</b> . . . . .	„ „	<b>17.10</b>
„ <b>piecyki</b> . . . . .	„ „	<b>30.—</b>
„ <b>grzałki do zagotowania wody</b> „ „	„ „	<b>4.95</b>
„ <b>kolby (lutownicze)</b> „ „	„ „	<b>6.30</b>
<b>i t. p.</b>		

Poza tym zaopatrzyliśmy nasz sklep, z uwagi na nadchodzące święta, w wielki wybór wszelkiego rodzaju artykułów elektrycznych, wchodzących w zakres gospodarstwa domowego, wielki wybór **żyrandoli i lamp** stylowych i nowoczesnych, oraz wszelkie typy **radioodbiorników** firm: Philips—Elektrit — Telefunken — Capello i innych. Również posiadamy duży wybór elektrycznych świeczek choinkowych.

**Prosimy odwiedzać nasz sklep. Oglądanie nie obowiązuje do kupna.**

**Towar solidny — Ceny niskie Sprzedaż na raty**

**Dzieje jednego fałszywego oskarżenia**

**Jak z dyr. Goldbergera zrobiono komisarza bolszewickiego**

„Oskarżony ulegał wpływom niezdrowym, które w sposób bezwzględny zwracają się w ostatnich czasach przeciw żydom” — stwierdza sąd

ZYWIEC, 21. 12. W sensacyjnym procesie z oskarżenia dyr. Ignacego Goldbergera przeciwko Karolowi Skrzypkowi o zniesławienie doręczono już wyrok z uzasadnieniem. Ponieważ uzasadnienie to rzuca cie kawę światła na całą sprawę i stanowi pełną rehabilitację dyr. Goldbergera, przeto podajemy je w obszernym streszczeniu.

Sąd stwierdza na początku, że oskarżony Karol Skrzypek miał w dle aktu oskarżenia dwukrotnie zarzucić oskarżycielowi prywatnemu że piastował podczas pobytu w niewoli bolszewickiej funkcję komisarza bolszewickiego, a to raz wobec Alojzego Jakubca, a drugi raz wobec pełnomocnika oskarżyciela prywatnego adwokata Kohanego. W tym ostatnim wypadku twierdził ponadto oskarżony że dyr. G. brał udział w egzekucji 120 ludzi. Oskarżony przyznał się do popełnienia tych czynów, a ponadto fakt ten potwierdzony został przez świadka Alojzego Jakubca. Nie ulega więc

żadnej wątpliwości, że oskarżony depuścił się obu zarzucenych mu czynów przestępnych. W toku zresztą całego przewodu sądowego oskarżony niejednokrotnie podtrzy-

*Święta za pasem! Już czas kupić*  
**WODKI i LIKIERY**  
*„Rektyfikacji Warszawskiej”*

mywał swe zarzuty i z całą stanowczością twierdził, że są one prawdziwe.

Oskarżony powołał też szereg świadków, którzy mieli stwierdzić prawdziwość jego zarzutu. Klasycznymi świadkami wedle oskarżonego mieli być świadkowie Pietraszkiewicz, Wojnarowicz, Kijowski i Maria Skorupska i cni mieli potwierdzić, że oskarżyciel prywatny w okresie lipca i sierpnia 1919 roku piastował we Winnicy na Ukrainie funkcję komisarza bolszewickiego.

Trzej pierwsi świadkowie nie mogli w sposób stanowczy stwierdzić, czy oskarżyciel prywatny jest identyczny z osobnikiem, który pod nazwiskiem „Goldberger” działał jako komisarz bolszewicki w Winnicy i tylko bardzo ogólnie oświadczyli, iż rysy oskarżyciela prywatnego są podobne do rysów odosobnionego komisarza bolszewickiego. Zeznania św. Pietraszkiewicza odnoszą się zresztą do roku 1917, a więc nie do czasu podanego przez oskarżonego i już z tego powodu nie są istotne dla niniejszej sprawy.

Jedynie świadek Maria Skorupska z całą stanowczością zeznała po stawieniu jej do ócz oskarżyciela prywatnego, iż jest on tym osobnikiem, którego poznała w Kijowie, jako komisarza bolszewickiego, noszącego nazwisko „Goldberger”. Potwierdzenie to oparła Maria Skorupska na 10-minutowej obserwacji tegoż osobnika w chwili, kiedy rozmawiał on z jej znajomą „Nilą”, w sprawie uwolnienia z więzienia jej narzeczonego. Również wszyscy wyżej wymienieni świadkowie spotykali się wedle ich zeznań z kmi-szarzem noszącym nazwisko „Goldberger” tylko przypadkowo i obserwacje ich były pobieżne i chwilowe. Świadek Wojnarowicz oparł nawet znajomość z tym osobnikiem, na obserwacji wprost niewiarogodnej, miał on bowiem widzieć odosobnionego komisarza przez okno z piwnicy, kiedy komisarz ten przechodził ulicą.

Jasną jest rzeczą, że zeznania tego rodzaju nie mogły być dla sądu dowodami przekonującymi i istocnymi sprawdzianami prawdy materialnej.

Z tego też względu sąd dopuścił na wniosek oskarżyciela prywatnego dowód z innych świadków, którzy mieli stwierdzić, że oskarżyciel prywatny przebywał w krytycznym czasie gdzieindziej, a mianowicie pełnił funkcję oficera polskiego w dywizji syberyjskiej w Nowonikolajewsku.

Świadkowie ci, a w szczególności Jan Krygowski, Czarnota, Januszyk, Caputa, Stokłosa, Czuma, Ożóg, Lichtarowicz, Długoszewski, Zak, Zemanek i Nowak fakt ten całkowicie i bez zastrzeżeń potwierdzili.

Opierając się na tych zeznaniach sąd ustalił następujące fakty: 1) że oskarżyciel prywatny przebywał cały rok 1919 w dywizji syberyjskiej, t. j. do stycznia 1920 roku, 2) że dywizja ta od początku roku 1919 do grudnia 1919 znajdowała się w Nowonikolajewsku (Nowosybirsk), 3) że miejscowość ta położona jest w oddaleniu około 7.000 wiorst (jedna wiorsta 1,77 km.) od Winnicy.

Z ustaleń tych wynika niezbicie,

że dyr. G. w czasie krytycznym nie był w Winnicy, ani też w Kijowie, ani też, nie mógł tam być i nie był nigdy bolszewickim komisarzem, że zatem zarzuty oskarżonego są z

gruntu w całości zmyślone i nieprawdziwe.

Sąd dał w zupełności wiarę tymże świadkom. Świadczenie ci jako koleżdy bądź też przełożeni dyr. G. należeli do tej samej formacji wojskowej i stykali się z nim razem przez cały ten okres czasu tak służbowo, jak i prywatnie. Świadek Nowak mieszkał nawet z dyr. G. w jednym i tym samym pokoju od czerwea 1919 do grudnia 1919 r.

Świadkowie ci to ludzie nie tylko o wysokiej kulturze umysłowej, ale i o wysokim poziomie ideowym i w zupełności zasługują na wiarę, a ich zeznania stanowią dla sądu dowód całkowity i niezbitny.

Również dalsze twierdzenie oskarżonego co do pobytu dyr. w Polsce już w sierpniu 1920 nie tylko nie znalazło potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach, ale nawet z treści tych dowodów należało przyjąć zupełnie jego przeciwnieństwo.

Na podstawie bowiem zeznań świadków Stanisława Zemanaka, Stanisława Treli i Artura Munka sąd ustala, że dyr. G. po kapitulacji dywizji syberyjskiej spotkał się z dwoma pierwszymi świadkami w Irkucku i od tego czasu do 18 grudnia 1920 przebywał w ich towarzystwie, przedzierając się z niewoli bolszewickiej do Polski i że 23 grudnia 1920 przyjechał do domu.

Zeznania tych świadków a w szczególności Stanisława Zemanaka są poparte szeregiem zdjęć fotograficznych pochodzących z października, listopada i grudnia 1920 na których bezwzględnie widnieje twarz dyrektora G.

Dowody te są więc również dla sądu jedynie wartościowe i nie podlegają żadnej dyskusji co do ich znaczenia i ustalenia prawdy materialnej.

W świetle tych dowodów runął cały gmach zarzutów zbudowany przez oskarżonego i żadne też przeciwnie dowody nie mogą i nie mogły obalić tezy dyr. G.

Powołanie się oskarżonego na innych jeszcze świadków nie przesłuchanych przez sąd w toku procesu było więc bezcelowe i bez znaczenia, skoro wobec takich dowodów nie mogli oni zmienić w niczym faktów ustalonych zeznaniami świadków w podanych przez dyr. G.

Z punktu widzenia ustawy karnej oskarżony dopuścił się tedy występku z art. 255 § 1 k. k. skoro dowód prawdy przez niego zaofiarowany nie udat się. Czyn ten podlega karze.

Oskarżony w ciągu całego przewodu sądowego podtrzymywał swe zarzuty. Zdawać by się mogło, że oskarżony działał pod wpływem błędu co do osoby oskarżyciela prywatnego. Sąd wziął pod rozważenie i ten moment i doszedł do przekonania, że w niniejszym wypadku błąd ten nie zachodzi po stronie oskarżonego. Pomyłka co do osoby dyr. G. mogła zaistnieć jedynie w odniesieniu do osobnika we Winnicy, którego oskarżony identyfikuje z oskarżycielem prywatnym, natomiast wykluczoną rzeczą jest, by oskarżony pomylił się co do osoby dyr. G. w sierpniu 1920 w Zabłociu. Wtedy oskarżony miał sposobność skontrolowania swego spostrzeżenia, które zresztą — jak sam twier-

dzi — opierało się na kilkurazowych spotkaniach, a nadto na poprzedniej długoletniej znajomości dyr. G.

Skoro zaś fakt ten ostatni wobec ustaleń sądowych należy uznać za zmyślony, przeto odpada również ewentualne przypuszczenie, iż oskarżony pomylił się co do osoby. Oskarżony mógł i powinien uznać swój błąd gdyby jego twierdzenie na takim błędzie się opierało, wobec tak przekonujących i nieodpartych dowodów stwierdzających przeciwieństwo jego zarzutu.

Jeśli w tych warunkach tego nie zrobił, to fakt ten świadczy dobitnie o jego złej woli.

Czyn oskarżonego, jeśli wziąć pod uwagę treść obrazu, wykazująco bardzo wysokie napięcie woli przestępczej. Nie ulega wątpliwości, że w razie stwierdzenia prawdziwości zarzutu oskarżonego dyr. G. utraciłby zaufanie całego społeczeństwa i byłby wyrzucony poza nawias społeczeństwa polskiego.

Nie ulega również wątpliwości, że oskarżony ulegał wpływom niezdrowym, które w sposób bezwzględny zwracają się w ostatnich czasach przeciw żydom. Ta okoliczność stanowi, zdaniem sądu, moment łagodzący w wielkim stopniu winę oskarżonego.

Wreszcie stwierdza sąd, że oskarżony jest człowiekiem o niskim poziomie umysłowym, a zatem mało odpornym psychicznie i gdy dotychczas sprawował się nieposzlakowanie, przeto należało mu karę zawiesić, gdyż wysoka kara będzie dla niego dostatecznym hamulcem powstrzymującym go od popełnienia w przyszłości jakichkolwiek przestępstw.

Należy zaznaczyć, iż prasa t. zw. narodowa popierała w całej ciągłości fałszywe, szerzone przez Skrzypkę i czyniła z niego bohaterę, walczącego o wzniosłą sprawę.

**„Rozebrany” samochód**

**b. prezydenta Poznania**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W swoisty sposób niewyśledzeni dotychczas złodzieje pojeźni ulętego prezydenta miasta Poznania płk. Więckowskiego, mianowicie włamali się do jego garażu, rozebrali stojący samochód i zabrali wszystkie jego wartościowe części.

Z. T. K.

Łódź, Piotrkowska 101, tel. 121-53.

3-dniowa wycieczka do Włodzimierzowa. — Sekcja turystyczna Z. T. K. organizuje w okresie świąt w dniach od 24—26 b. m. trzydniową wycieczkę wycieczkową do Włodzimierzowa. Wycieczka będzie umieszczona w pierwszorzędnym pensjonacie. Uczestnicy będą mieli okazję wypocząć w gronie znajomych w dni świąteczne. W czasie week-endu organizowane będą spacerowe wycieczki w przepiękne okolice. Wycieczka zostaje zorganizowana dla tych, którzy nie mogą na dłuższą jak 3 dni wyjechać z Łodzi. Zapisywać się na powyższą wycieczkę można dziś i jutro we czwartek od 7—10 wieczór w sekretariacie towarzystwa.

Obóz w Zakopanem. — Sekretariat Z. T. K. przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na obóz w Zakopanem. Uczestnicy - członkowie Twa korzystają z indywidualnych przejazdów kolejowych. Najbliższa grupa wyjeżdża we czwartek, d. 23 b. m.

Herbatki towarzyskie odbędą się w sobotę i niedzielę, dn. 25 i 26 bm.



**Wiadomości bieżące**

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiwiczowej, Zgierska 146, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. RoWińskiej, Plac Wolności 2, A. Pełman i S-ka, Cegielniana 32, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempfego, Karolewska 48, J. Cymera, Wólczńska 37.

**ZAMIAST ŻYCZEŃ NOWOROCZNYCH.** — Prezydent Łodzi, p. Godlewski, złożył 25 zł. na pomoc zimową zamiast życzeń świątecznych i noworocznych.

**ROBOTY SEZONOWE.** — Mimo późnej pory jesiennej roboty sezonowe w Łodzi jeszcze trwają. W dniu wczorajszym zatrudnionych było jeszcze ogółem 757 robotników, w tym 281 na robotach kanalizacyjno-wyciągowych i 248 na robotach drogowych przy konserwacji bruków.

**Pierwszy dzień zimy przeszedł wczoraj**

Wczoraj, dnia 21 grudnia, obcho dzieliśmy pierwszy dzień kalendarzowej zimy.

Onegdajszy dzień był najkrótszym w roku, a noc najdłuższą. Dzień wczorajszy był już dłuższy o 1 minutę.

**Wdowa po A. Strugu dziękuje Łodzi za wyrazy współczucia**

Magistrat Łódzki otrzymał wczoraj od wdowy po Andrzeju Strugu pismo treści następującej:

„Głęboko wzruszona serdecznymi słowami współczucia z powodu śmierci męża mego, ś. p. Andrzeja Struga, składam moje gorące podziękowanie.

Nelly Strugowa“.

**Hojne ofiary na rzecz pomocy zimowej dla najbiedniejszych**

W związku z prowadzoną obecnie akcją zbiórkową na pomoc zimową dla najbiedniejszych, obywatelski komitet pomocy komunikuje nam, że na jego apel odezwały się poniższe firmy łódzkie, które zadeklarowały następujące hojne składki: Łódzkie Towarzystwo Elektryczne (Elektrownia) — 50,000 zł. Spółdzielczy Bank Przemysłowców Łódzkich — 10,000 zł., Zjednoczone Zakłady Scheiblera i Grohmana — 49,343 zł., K. T. Buhle — 11,855 zł., Fr. Ramisch — 3,351 zł., Braun i Hurewicz — 912 zł., R. Biederman — 6,993 zł., S. Rozenblat — 5,424 zł., Markus Kon — 15,040 zł., Ludwik Geyer — 16,430 zł. i F. Eisenbraun — 7,203 zł.

**Poświęcenie internatu związku pracy obywatelskiej kobiet**

W dniu 18 grudnia r. b. odbyło się uroczyste poświęcenie internatu dla dziewcząt, które dotychczas były oddawane na wychowanie przez wydział opieki społecznej zarządu m. Łodzi t. zw. „rodzinom zastępczym”, a obecnie powierzone zostały związkowi pracy obywatelskiej kobiet.

Internat mieści się w pięknym lokalu przy ul. Narutowicza 49. Obecnie znajduje się w nim 27 dziewcząt.

**PROSZKI BÓLU GŁOWY**  
DLA DOROSEYCH  
**PSZCZOŁKA**  
Stosuje się również przy PRZEZIBIENIU GRYPIE i KATARZE

**Nowy gmach ubezpieczalni Uroczyste poświęcenie wspaniałego budynku**

w obecności przedstawicieli ministerstwa opieki społecznej i naczelnych władz Z.U.S.

W dniu wczorajszym w Łodzi przy ul. Lecznicy 12 odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu Ubezpieczalni Społecznej.

Na uroczystość przybyli z Warszawy dyrektor departamentu min. op. społ. dr. Dybowski, naczelnik min. op. społ. Dagnan, przedstawiciele Zakładu Ubezp. Społ. b. min. Hubleki, naczelny dyrektor ZUS Lgocki.

Władze miejscowe reprezentowali dowódca OK gen. Langner, wicewojewoda Wendorf, prezydent miasta Godlewski, zast. naczelnika wydz. społeczno-politycznego Kowalski, przedstawiciele izby lekarskiej, związków zawodowych oraz władze ubezpieczalni społecznej w Łodzi.

Przemówienie powitalne wygłosił komisarz ubezpieczalni dr. Antoni Tomaszewski, a następnie biskup Jasłowski dokonał uroczystego poświęcenia gmachu. Przy tej okazji biskup wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że praca, jaką wkladają kierownicy ubezpieczalni w budowę gmachu, w urzędzenia, które służą dla podnoszenia zdrowia i ochrony czoła wieku, da w niedługim czasie zaufanie w masach.

Następnie chór tow. Harfa wykonał pienia, po czym wygłosił przemówienie dyrektor ubezpieczalni inż. Waliński.

W przemówieniu swym dyr. Waliński zaznaczył, że gmach, który w dniu dzisiejszym został poświęcony, powstał zbiorowym wysiłkiem pracy kilku lat, a wykończony został definitywnie w roku bieżącym.

Dzielnica Łódź, w której gmach ten powstał, liczy ogółem około 70.000 ubezpieczonych, razem z członkami zaś rodzin 180.000.

Jest to więc cyfra, odpowiadająca co do ilości ubezpieczonych, ubezpieczalniom całego Krakowa, Sosnowca, Poznania lub Lwowa.

Dzielnica ta zamieszkała jest

prawie w 100 proc. przez robotników i pracowników umysłowych.

Dotychczas obwód ten zajmował zbyt szczupłe pomieszczenia i nie odpowiadające potrzeby.

**Książeczka oszczędnościowa Banku Kupiecko-Kredytowego w Łodzi, Piotrkowska 29**  
— to spełniony obowiązek względem siebie samego.

**Plan rozbudowy rzeźni oraz urządzenia wielkiego targowiska**

Pod przewodnictwem naczelnika Brzozowskiego odbyła się w wydziale przedsiębiorstw magistratu konferencja w sprawie opracowania planu urządzenia targowiska i rozbudowy rzeźni miejskich. Na konferencji miał być również ustalony dokładny program robót w rzeźni na cały rok przyszły.

W wyniku obrad postanowiono

przed opracowaniem planu zasięgnąć opinii inspektora okręgowej komisji targowiskowej, prezesa giełdy mięsnej oraz naczelnika urzędu weterynaryjnego.

Opinie te wraz z planem robót zostaną następnie przedstawione prezydentowi Godlewskiemu do ostatecznego zatwierdzenia.

**Poczta w święta**

**W wigilię Bożego Narodzenia urzędy pocztowe przerwą urzędowanie o godzinie 16-ej**

Główny urząd pocztowy w Łodzi wydał w dniu wczorajszym zarządzenie w sprawie urzędowania łódzkich urzędów pocztowych w związku ze świętami Bożego Narodzenia.

Inowacją w tym zarządzeniu jest to, że w wigilię Bożego Narodzenia, t. j. w piątek, urzędy pocztowe przerwą urzędowanie już o godzinie 16, podczas gdy w latach ubiegłych przerwa ta następowała o godz. 17. W sprawie tej wydało specjalne zarządzenie ministerstwo poczt i telegrafów.

Kancelaria głównego urzędu pocztowego przerwie urzędowanie w piątek o godzinie 12 i będzie nieczynna aż do poniedziałku rano.

Następnie w wigilię Bożego Narodzenia poczta do domów doręczana będzie dwa razy. Przesyłki pocztowe i żywnościowe doręczane będą w ciągu świąt normalnie.

W pierwszy dzień świąt t. j. w niedzielę, dnia 25 b. m. wszystkie

urzędy pocztowe w Łodzi będą zupełnie nieczynne. Ustanie również służba doręczeń. Jedyne telegraf i telefon międzymiastowy czynne będą bez przerwy.

W drugim dniu świąt odbywać się będzie normalna służba nadawczo-odbiorcza od godziny 9 do 11 rano w głównym urzędzie pocztowym, oraz w urzędach dzielnicowych Łódź III (Dworzec Kaliski), Łódź VI (Widzew), Łódź VII (Rzgowska 7) i Łódź IX (Zgierska 95). Filie urzędów Łódź 2, 4, 5, 8, 10 i 11 w ciągu świąt czynne nie będą.

**P. K. O. w święta**

W dniach 24-ym (wigilia Bożego Narodzenia), 25 i 26 grudnia r. b. kasy i biura oddziału P. K. O. w Łodzi będą nieczynne. W dniu 27 grudnia r. b. kasy i biura PKO pracują normalnie.

Wspaniały w rozmachu...  
Wspaniały w obsadzie...  
Wspaniały w treści...  
**NAIWIĘKSZY FILM! WSZYSTKICH CZASÓW!**



Miliony kosztów...  
Tysiące statystów...  
Miesiące produkcji...  
**NAJKOSZTOWNIEJSZY! FILM ŚWIATA!**

**SCYPION**  
AFRYKAŃSKI

GIGANTYCZNY FILM, ILUSTRUJĄCY RYWALIZACJĘ 2 WIELKICH WODZÓW SCYPIONA i HANNIBALA

BRAWUROWY ATAK KONNICZY RZYMSKIEJ Świąteczny program KINA „PALACE” NIEWIDZIANA DOTĄD SZARŻA SŁONI

bom lecznictwa. Gmach obecny, kilkakrotnie większy, w zupełności potrzeby te zaspokoi. Gmach ten, to nie luksusowy pałac, lecz celowo pomyślany ośrodek zdrowia, wyposażony w kompletną aparaturę lekarską diagnostyczną i zapobiegawczą. System domowego lekarza, jaki obowiązuje, zwolni znaczną część pomieszczeń, które przeznaczane są na ośrodki współpracy z tutejszym samorządem i organizacjami społecznymi, na zwalczanie chorób społecznych, a zwłaszcza gruźlicy.

Następnie wygłosił przemówienie naczelny lekarz dr. Garduła, który omówił kwestie zdrowotne. Po tych przemówieniach przedstawiciele władz państwowych i społecznych oprowadzeni zostali po nowym gmachu.

Nowy gmach ubezpieczalni społecznej przy ul. Lecznicy 12 posiada cztery kondygnacje (w tym wysokie piwnice) o ogólnej kubaturze około 35.000 m. kub. i przeznaczony jest wyłącznie na pomieszczenie agend działu lecznictwa, służących do obsługi ubezpieczonych, zamieszkałych w południowej dzielnicy miasta.

W szczególności w gmachu tym znajdują pomieszczenia: W podziemiach — magazyn apteczny i mywalnia szkła aptecznego, magazyn gospodarczy, wodolecznictwo i kotłownia. Na parterze: apteka i fizykalna terapia, magazyn gospodarczy i stacja profilaktyczna nocna. Na I-ym piętrze: ośrodek odmowy, laboratorium chemiczne, rentgen, gabinet chorób płucnych dla dorosłych i dzieci, gabinety okulistyczne i chorób nerwowych, przychodnia przeciwciepliczna i urologia.

Na II-gim piętrze: oddziały męski i kobiecy chorób skórno-wenerycznych, gabinety: laryngologiczny, ginekologiczny i chirurgiczny, stomatologia i protezownia dentystyczna.

Niezależnie od powyższych ubezpieczalnia społeczna zamierza, po uzgodnieniu z towarzystwem „Kropla Mleka”, ulokować stację opieki nad matką i dzieckiem, na parterze w prawym skrzydle budynku, zajętym tymczasowo pod magazyn gospodarczy.

Ogólny dotychczasowy koszt budowy gmachu wynosi łącznie z placem, około zł. 1.700.000.

Jak z zewnątrz tak i wewnątrz gmach przedstawia się okazale. Ściany w korytarzach i wszystkich pomieszczeniach przeznaczonych dla agend lecznictwa, wyłożone są glazurą, a podłogi terrakotą, ksyolitem lub parkietem. Oddzielne wejścia dla oddziałów chorób infekcyjnych, duże i widne korytarze, odpowiednie gabinety lekarskie, przestronne poczekalnie, wszystko to składa się na całość odpowiadającą w zupełności przeznaczoniu, jakiemu gmach ma służyć.

KINO **EUROPA** Dziś powtórzenie premiery!  
P. 4. 6. 8. 10.  
Niezapomniana bohaterka filmu „ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA”  
**LUIZA RAINER**  
w porywającym filmie sensacyjno-miłosnym p. t. **ŻYCIE ULICY**



# Jedna doba bez tramwajów

## Komunikację w Łodzi utrzymywały „Wiarusy” i „Biegi”, ściągnięte z podmiejskich linii autobusowych

### Odbiornik radiowy — dar prez. Godlewskiego

Hasło radiofonizacji kraju do-tarło dziś do najszerszych warstw społecznych, a najlepszym jego odbiornikiem jest właśnie okres przed-świąteczny, kiedy to różne instytucje i osoby, jako „gwiazdkę” fun-dują odbiorniki radiowe.

Taki właśnie wypadek mamy do zanotowania. Pan prezy-dent m. Łodzi, Mikołaj Godlew-ski, ufundował dla świetlicy koła młodzieży wiejskiej w Marynkach, powiatu łęczyckiego lampowy od-biornik radiowy. Wręczenie tego odbiornika nastąpi w dniu 23 gru-dnia na specjalnej uroczystości, któ-rą z tej okazji organizuje koło mło-dzieży wiejskiej w Marynkach.

Rozgłoszenia Łódzka w momencie uruchomienia radioodbiornika prze-sła młodzieży wiejskiej w Maryn-kach serdeczne życzenia dobrego odbioru.

### Rozgłoszenia Łódzka — najbiedniejszym dzieciom

Dorocznym zwyczajem rozgłoszenia Łódzka organizuje choinkę dla biednych dzieci szkół powszechnych w Łodzi.

W roku bieżącym choinka ta zorganizowana będzie dla 200 dzie-ci, delegowanych ze wszystkich szkół powszechnych, przyczym dzieci obdarowane będą ciepłą bie-lizną, ciepłą odzieżą, botami i ka-loszami oraz otrzymają paczki ze słodyczkami.

„Gwiazdka” ta, połączona z za-tawą, odbędzie się w gmachu szkol-nym przy ul. Sztetlinga 24, w szko-le powszechnej nr. 1 Adama Mickie-wicza.

Przebieg zabawy i „gwiazdki” transmitowany będzie przez roz-głoszenia Łódzka w dniu 24 grudnia o godz. 11.15.

### Dwie kobiety wpadły pod koła auta

Na ulicy P. O. W. w pobliżu dworca Łódź - Fabryczna wydarzył się wczoraj po południu niezwykle wypadek.

Ulicą jechało szybko auto. Nagle na jezdni pojawiły się dwie kobiety 30-letnia Marianna Bekricht (Na-wrot 24) i 75-letnia Paulina Brze-zińska (Przejazd 23).

Szofer puścił w ruch hamulce. Wobec osłigłej jezdni jednak auto nie zatrzymało się w porę i najecha-ło na obie kobiety.

Na szczęście odniosły one nie-zbyt poważne obrażenia ciałesne. Lekarz pogotowia ratunkowego opa-trzył obie kobiety, zaś policja spisa-ła szoferowi protokół.

### O czym należy pamiętać przy zakupach świątecznych

Już od najdawniejszych czasów, piwo stanowiło jeden z najbardziej popularnych i cenionych napoi. Nie-tylko dlatego, że zawiera ono dużo kaloryj odżywczych i stosunkowo niewielką ilość alkoholu, lecz rów-nież dlatego, że przez swą taniość wszyscy mogą sobie na nie pozwo-lić. Szczególnie w każde święta wzmaga się spożycie tego ulubie-nego napoju.

To też i w obecnym okresie wzmożonych zakupów przedświą-tecznych, piwo znajduje niewątpli-wie licznych nabywców. Nie od-rzeczmy za tym będzie, jeśli poświęci-my mu chwilę uwagi. Z pośród wie-lu istniejących gatunków, na spe-cjalne wyróżnienie zasługują piwa Suka K. Anstadta Sp. Akc. w Ło-dzi. Jako specjalności tego browa-ru wymienić możemy: piwo „Jasne Wybrówce” w butelkach, antalkach i syfonach, piwo ciemne słodkie oraz ostatnio lansowane przez fir-mę Anstadta piwo „Monachijskie”. Wszystkie te gatunki, dzięki swej wysokiej jakości i dobroci zdobyły sobie zasłużoną popularność i sta-nowić będą prawdziwą ozdobę świą-tecznego stołu.

Wybuch strajku tramwajowe-go zaskoczył nas w poniedziałek po południu. Kiedy na elek-trowozach zapaliły się czerwone i zielone światła i tramwa-je poczęły zjeżdżać do remiz, to dzianie znaleźli się w poważ-nym kłopotcie.

Chodniki zaroily się i ulica przedstawiała raczej wygląd świąteczny. Odrazu zamiast e-lektrowozów na jezdniach poja-wiły się w większej liczbie tak-sówki i dorożki. Przeciwny pra-cownik, czy robotnik Łódzki mu-siał jednak pieszo odbyć długą wędrówkę z pracy do domu.

Dziwny i niecodzienny wy-gład przybrała Łódź specjalnie wczoraj, w drugim dniu strajku tramwajarzy.

Mieszkańcy, nie wiedząc o tym, że władze wydały zarządzenia, celem zapewnienia im

komunikacji — w obawie, że nie będzie tanich środków loko-mocji, wcześniej, niż zazwyczaj opuścili zrana mieszkania, aby zdążyć na czas do pracy.

Na mieście już od godziny 5 rano zapanował niezwykle oży-wiony, jak na tak wczesną porę, ruch. Grupy robotników, ro-botnic, pracowników oraz mło-dzieży szkolnej przyspieszały kroku.

W godzinę później pojawiły się na mieście zarezerwowane przez władze autobusy, taksów-ki i dorożki. Ściągnięto około 70 autobusów z linii podmiej-skich dla obsługi komunikacji w obrębie miasta Każda trasa, odpowiadająca odnośnej linii tramwajowej, obsługiwana była przez kilka par autobusów. Na „Wiarusach”, „Biegach”, „Tor-pedach” oraz na pięknych auto-

busach LEWKD, widniały wiel-kie tabliczki tekturowe z nume-rami linii tramwajowych. W ok-nach samochodów pojawiły się kartki, informujące, jakimi ulicami dany wóz kursuje. Ce-na przejazdu była również uwi-doczna.

Autobusy cieszyły się olbrzymim powodzeniem i były prze-pelnione do tego stopnia, że często drzwi aut nie domykały się.

Ludzie wsiadali ochoczo do wehikulów „Łódź - Kalisz”, czy „Łęczyca - Kutno”, które kurso-wały na Polesie, Widzew, czy Bałuty. Nie obeszło się przy tym bez wesołych i humorysty-cznych scen.

Specjalnie pieczołowicie zor-ganizowana była komunikacja z dworcami kolejowymi. Trud-ność sprawiała tylko podróż-

nym bagaże, których nie można było załadować do autobusów.

Mimo dużej ilości uruchomio-nych taksówek, wszyscy chętniej korzystali z tańszej komu-nikacji autobusowej (25 groszy za przejazd). Kurs taksówką kał kulował się dwa razy drożej.— Taksówki znakomicie spełniły swoją rolę, jak zresztą i auto-busy, które zatrzymywały się na wszystkich przystankach tramwajowych, oblegane przez pasażerów. Wiele osób nie mo-gło jednak dostać się do aut i nolens volens po dłuższym i bezskutecznym oczekiwaniu na miejsce, rezygnowało z jazdy i puszczało się w drogę pieszo.

Naogół liczba zarezerwowa-nych autobusów i taksówek o-kazała się zbyt szczupłą.

Mankamentów tych nie mo-gły wyrównać dorożki, które zresztą wale i bez przerwy były w ruchu.

Policja, którą wysłano w większej liczbie na miasto, mia-ła w ciągu tej doby wiele robo-ty, szczególnie przy kierowaniu wyjątkowo ożywionym i inten-sywnym ruchu kołowym na skrzyżowaniach ulic.

Kiedy w godzinach wieczor-nych strajk tramwajowy zakończył się i tramwaje znowu wyruszyły na miasto, ludność ode-tchnęła z ulgą.

Autobusy, mimo przerwania strajku nie wycofały się „z pola” jeszcze jakiś czas utrzymy-wały, obok tramwajów, komu-nikację.

Łódź była przez jedną dobę całkowicie zmotoryzowana. (rt)

## Zażegnany strajk na autobusach

Nowa umowa ustala wyższe stawki dla kierowców i konduktorów

Z polecenia władz odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy III okręgu wspólna konferencja przedstawicieli od-działu automobilistów klasowe-go związku transportowców z właścicielami autobusów mię-dzymiastowych na terenie wo-jewództwa Łódzkiego.

Po dłuższych i ożywionych rokowaniach został zawarty uk-lad zbiorowy, na podstawie którego ustalono nowe stawki

plac, a mianowicie dla kierow-ców po 55, 48 i 43 zł. tygodnio-wo, dla konduktorów po 32 i 27 zł. tygodniowo, dla wykwa-lifikowanych pomocników gara-żowych po 40 zł. i dla wykwa-lifikowanych robotników po 25 zł. tygodniowo.

Kierowcy zostali zwolnieni od obowiązków mycia i czyszczenia maszyn.

Nowy układ ustala poza tym stawki za godziny nadliczbowe,

wprowadzając w ten sposób w życie przepisy o 8-godzinnym dniu pracy. Dotychczas kierowcy często zatrudnieni byli przez 10, a nawet 12 godzin na dobę.

W związku ze zlikwidowa-niem zatargu i podpisaniem uk-ladu, odwołany został wyzna-czony już przez związek strajk pracowników autobusowych.

Nadmienić należy, że nowe stawki plac są wyższe od do-tychczasowych.

## Samobójstwo sekretarza konsulatu

### Rozstrój nerwowy, spowodowany rozejściem się z żoną, przy-czyną rozpaczliwego kroku Erhardta Richtera

Wczoraj przed południem miasto obiegła wieść o samobój-stwie 40-letniego Erhardta Rich-tera, sekretarza konsulatu au-striackiego w Łodzi, mieszczą-cego się w pałacu Poznańskich przy ulicy Gdańskiej 43.

Na miejsce udał się współpra-cownik „Głosu Porannego”, w którego relacji przebieg trage-dii przedstawia się następująco: Konsulat austriacki mieści się w 3-pokojowym apartamen-cie na parterze. Lokal konsula-tu składa się z poczekalni, kan-celarii i mieszkania sekretarza.

Konsul austriacki w Łodzi — p. B. Hofman od pewnego cza-su przebywa w Wiedniu. Funk-cje jego zastępuje pełnił p. Er-hardt Richter, który na stanow-iu sekretarza w konsulacie au-striackim pracował od szeregu lat.

Wczoraj rano jeden z dozorców pałacu, zgodnie z polecen-iem, o godzinie 7.45 zapukał w okno lokalu konsulatu, celem obudzenia sekretarza. Gdy po pewnym czasie nikt z wewnątrz nie odpowiadał, drugi dozorca Jakób Bieniewski — przy po-mocy posiadanej drugiej pary kluczy wszedł do konsulatu i zapukał do drzwi sypialni se-kretarza.

I tym razem nikt nie odpowia-dał.

Bieniewski zapalił światło. Oczom jego przedstawił się wów-czas straszny widok.

W łóżku, w białym, leżał martwy sekretarz Richter. — W zaciśniętej kurczowo prawej dłoni trzymał rewolwer.

Bieniewski wszczął alarm. —

Wzwołano pogotowie ratunko-we. Lekarz stwierdził zgon Rich-tera. Śmierć nastąpiła jeszcze przed kilku godzinami. Nie u-legało wątpliwości, iż popełnił samobójstwo wystrzałem z re-wolweru w usta. Bliższe oględzi-ny ujawniły, że przed postrza-łem Richter zażył dużą dawkę we-ronalu.

Na miejscu zjawili się nie-zwłocznie przedstawiciele władz policyjnych i śledczych z kie-rownikiem I brygady wydziału śledczego — komisarzem Ko-walczykiem na czele. Wdrożo-no energiczne śledztwo w kie-runku ustalenia przyczyny sa-mobójstwa Richtera.

Mimo skrupulatnych poszuki-wań, nie znaleziono żadnego li-stu, któryby wyjaśniał tajemni-cę samobójstwa Richtera.

Zwłoki zostały zabezpieczone na miejscu. Przed konsulem austriackim ustawiony został posterunek policji.

Niezwłocznie powiadomiono telegraficznie o samobójstwie Richtera przebywającego w Wiedniu konsula austriackiego — Hofmana.

Jeszcze wczoraj Łódzkie wła-dze prokuratorskie wydały ze-zwolenie rodzinie Richtera, za-mieszkałej w Łodzi, na pocho-wanie zwłok.

Jak się dowiadujemy, po-grzeb Richtera, który był oby-watelem austriackim, odbędzie się jutro w Łodzi.

Zkolei współpracownik nasz udał się do pobliskiego miesz-kania szwagra denata p. Gusta-wa Greisa przy ulicy Gdańskiej nr. 46, aby uzyskać nieco dan-nych o tragedii od siostry dena-ta.

P. Greisowa jest głęboko wstrząśnięta śmiercią brata. — Samobójstwo Richtera było dla niej i dla rodziny niepodziewa-nym i bolesnym ciosem. — Jak nas poinformowała p. Greiso-wa, denat przed kilku laty roz-wiódł się z żoną, która po uzy-skaniu rozvodu wyszła powtórnie za mąż za łodzianina p. Mat-za i zamieszkała przy ul. Kiliń-skiej.

Rozłąka z żoną fatalnie po-działa na psychikę Richtera. Popadł w silny rozstrój nerwo-wo i próbował już raz nawet targnąć się na życie, ale go uratowano.

Richter osierocił syna, mieszkającego przy małce.

Szczegóły pierwszego zama-chu samobójczego p. Richtera, podane przez „Głos Poranny” w dniu 18 września 1935 roku świadczą, że już wówczas denat,

w wyniku silnej depresji chciał pozbawić się życia.

Mieszkał wówczas w dwupo-kojowym mieszkaniu przy lo-kalu konsulatu austriackiego przy ulicy Narutowicza 47.

Krytycznego dnia o godzinie 11-ej, kiedy w przedsiönku ze-brało się już kilku interesan-tów, a mimo to Richter nie zja-wił się w biurze, dozorca zapu-kał do drzwi jego mieszkania. Nikt nie odpowiadał.

Po pewnym czasie przyszedł również szwagier Richtera, a tuż za nim kilku nowych inte-resantów. Dozorca domu począł ponownie dobijać się do drzwi pokojów Richtera. Tym razem otrzymał odpowiedź po niemie-cu, że Richter jest chory i ni-kogo nie przyjmie. Wszelkie perswazyje nie odniosły skutku. Po krótkiej gwałtownej rozmowie p. Richter zamilkł i nie od-powiadał już na żadne pytanie. Wreszcie około godziny 12 o-tworzyły się drzwi mieszkania i na progu ukazał się Richter. — Był bledy. Leką rękę przycis-kał do piersi, prawą kurczono trzymał się futryny drzwi, szu-kając oparcia. W pewnej chwili zachwiał się i padł na ziemię.

Pośpieszono na ratunek. Na podłodze w pokoju ujrzano krwawe plamy i krew na ko-szuli denata. Lekarz pogotowia odwiózł go wówczas do szpita-la Ewangelickiego przy ul. Pół-nocznej. Kuracja trwała kilka miesięcy. Lekarzom udało się Richtera uratować. Objął po-nownie swoje stanowisko, by wczoraj znów targnąć się na ży-cie, tym razem śmiertelnie...

**Grand-Kino**

Pocz. o 4 pp.



Jadwiga Smosarska i Eugeniusz Bodo

w filmie **SKŁAMAŁAM...**

Ceny miejsc snitamy po raz drugi:

na I seans **85 gr. i 1.09**

Na pozostałe seanse **1.09, 1.50 i 2.20**



**Odnaczenia**

Za działalność samorządowo społeczną został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi p. Stanisław Gerling, burmistrz Aleksandrowa.

Również Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał p. Piotr Arndt, wiceprezes okręgu łódzkiego P. O. W.

**Nowe znaczki miejskiej opłaty administracyjnej**

Zarząd miejski w Łodzi podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że z dniem 2 stycznia 1938 roku będą wprowadzone nowe znaczki miejskiej opłaty administracyjnej wartości zł. 5, zł. 2, zł. 1 oraz 60, 50 i 20 groszy.

Osoby, posiadające zapas nieużytych znaczków miejskich opłaty starej edycji, mogą wymienić je na znaczki nowej edycji tej samej wartości wyłącznie w ciągu miesiąca styczni 1938 r.

W tym celu należy zgłosić się do głównej kasy miejskiej (Plac Wolności 14) okienko nr. 2 i wypełnić otrzymany druczek, po czym znaczki wymieniane będą na nowe za zwrotem dawnych.

**Dzisiejsze audycje**

**REPORTAŻE Z LIPSKA I DREZNA.**

O godz. 19.20 nadaje Polskie Radio reportaże z kościoła św. Jana w Lipsku p. t. „U grobu Bacha”. Audycja ta jest jedną z cyklu nagranych przez Witolda Hulewicza i Witolda Bohdziewicza, którzy w swym czasie udali się do Drezna i Lipska, aby dla polskich słuchaczy opracować kilka reportaży, opisujących ciekawsze muzea, zabytki i wspomnienia historyczne.

Audycje te zorganizowane zostały na zasadzie wymiany, bowiem reporterzy niemieccy na jesieni nagrywali podobne reportaże w Krakowie, aby zaznajomić niemieckich słuchaczy z zabytkami starego grodu wawelskiego.

Reportaż ten jest trzecim z kolei, jaki nadaje Polskie Radio, pozostałe usłyszą radiosłuchacze w styczniu i lutym, z tematami ich będą: wędrowka po Państwowej Manufakturze Saskiej Porcelany w Miśni p. t. „Błękitne Miecze”, reportaż z Lipska p. t. „Bitwa narodów” oraz „Pamiętniki polskie w Dreźnie”.



**Nowe ofiary ślizgawicy**

**Chodniki źle są wysypane piaskiem**

Mimo zarządzenia władz w sprawie posypywania przez dozorców chodników i jezdni piaskiem, wczoraj znów zanotowaliśmy szereg wypadków, spowodowanych ślizgawicą.

Przed domem przy ul. Narutowicza 40 wskutek upadku ciężko zranił się 11-letni Jan Dziedziela (POW 5).

W szkole powszechnej przy ul. Kilińskiego 141 poślizgnął się i złamał nogę 14-letni uczeń tej szkoły Czesław Wronski (Nawrot 61).

Przy ul. Zawadzkiej 4 złamała nogę zamieszkała tam 25-letnia Ita Gros. Na ulicy Grabowej zlał nogę 15-letni Eugeniusz Hajzler

**Sprzedawczynie okradały sklep**

**Firma M. Prajs poniosła straty w wysokości 30 tysięcy zł.**

Systematyczna i niezwykle pomysłowa kradzież na wielką skalę uprawiana była od szeregu lat w sklepie nabiału i konserw M. Prajsa przy ulicy Piotrkowskiej 71.

Sklep, egzystujący już od kilkudziesięciu lat, prowadził jego żona przy pomocy szeregu sprzedawczyń i sprzedawców, rekrutujących się przeważnie z

**Kosze Gwiazdkowe**

poleca Skład Win

**E. SZYKIER**

OBECNIE

ŚRÓDMIEJSKA 3.

**Podarki gwiazdkowe dla policjantów**

**pełniących służbę w dniu wigilijnym**

W dniu 20 grudnia r. b. odbyła się konferencja zwołana przez „Myśl Mocarstwowa” zw. młodzieży państwowej okręg łódzki, którą zaszczylił swoją obecnością przedstawiciel komendy policji państwowej w Łodzi p. inspektor Lewandowski oraz przedstawiciele organizacji społecznych: zw. podoficerów rez., zw. inwalidów wojennych, zw. polskich kupców i przemysłowców chrzec, zw. harcerstwa polskiego, Bratniej pomocy studentów WWP oraz przedstawiciele polskiego radia i prasy.

Celem tej konferencji było nawiazanie do tradycji roku ubiegłego, zorganizowanie uroczystości wręczenia podarku wigilijnego oraz przełamania się opłatkiem z posterunkowymi, pełniącymi służbę w dniu wigilijnym. Konferencja odbyła się w atmosferze szczerzej przyjaźni i uznania oraz wielkiej życzliwości w stosunku do naszej policji.

Postanowiono zorganizować wręczenie upominku posterunkowym pełniącym służbę na ul. Piotrkowskiej, przy czym w następujących punktach miasta niżej wymienione organizacje przełamają się opłatkiem: Plac Reymonta — delegaci związku podoficerów rezerwy. Róg Piotrkowskiej i Głównej — delegaci „Myśli Mocarstwowej” ZMP. Róg Piotrkowskiej i Andrzeja — delegaci związku harcerstwa polskiego, róg Piotrkowskiej i 6-go Sierpnia — delegaci związku inwalidów wojennych, róg Piotrkowskiej i Narutowicza — delegaci „Myśli Mocarstwowej” ZMP. Plac Wolności — delegaci „Bratniej pomocy studentów WWP” w Łodzi. Bałucki Rynek — delegaci związku harcerstwa polskiego.

członków rodziny Prajsa.

Przed kilku dniami Prajsowa otrzymała anonimowy list.

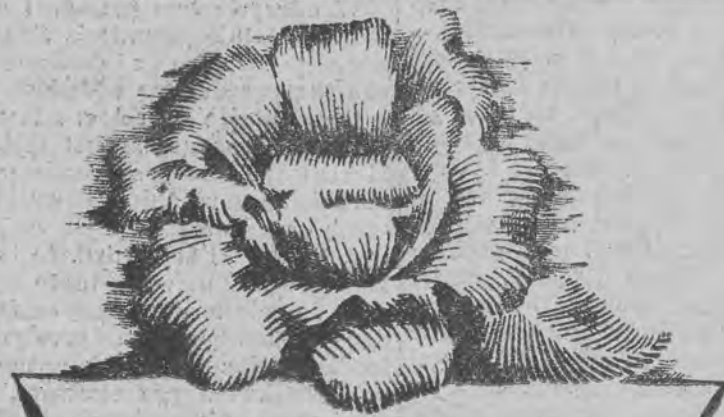
Nieznany mężczyzna w obszernym liście donosił, że jako człowiek uczciwy nie może spokojnie patrzeć na systematycznie uprawianą w sposób bardzo pomysłowy kradzież w sklepie Prajsowej. Następował opis sposobu dokonywanych kradzieży.

Do sklepu często zgłaszała się BAJLA NAJMARK (Kamienica 18), u której w charakterze sublokatorki zamieszkuje 26-letnia FELA TRAJMAN, od 11 lat już zatrudniona w sklepie Prajsa.

Otóż Trajmanówna wspólnie

z drugą sprzedawczynią, 30-letnią BASIĄ GARFINKLOWĄ (Al. 1-go Maja 39) uprawiała

zwykła pod jaja różne konserwy i inne artykuły spożywcze, które następnie Najmarkowa wy-



Najwspanialszy kwiat egzotyczny nie upaja tak swym zapachem jak perfumy i woda kwiatoła

**KARIOKA CAZIMI**

systematyczną kradzież przy pomocy Bajli Najmark.

Ta ostatnia zgłaszała się zazwyczaj do sklepu z dużym koszykiem i kupowała kopę jaj. Trajmanówna i Garfinkłowa niepostrzeżenie kładły do ko-

nosila. W bramie przy ul. Trajgutta 10 czekała na nią córka, która odbierała kradziony towar.

Kierując się wskazówkami anonimowego Prajsowie zaczęli obserwować Trajmanównę i Garfinkłową.

Wczoraj rano przyłapała obie na gorącym uczynku kradzieży. Zatrzymano również Bajle Najmark. Wszystkie trzy kobiety oddane zostały w ręce policji. Wzięte w krzyżowy ogień pytań przyznały się do uprawiania już od kilku lat wspólnie systematycznej kradzieży w sklepie Prajsa.

Pomagały im w tym nadto sublokatorki Najmarkowej.

W wyniku dalszego dochodzenia policja aresztowała jeszcze 7 osób

pod zarzutem współdziałania w kradzieży i paserstwa.

Dziesięć osób łącznie z Najmarkową, Trajmanówną i Garfinkłową osadzono w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich. Ustalono również, że złodziejki zbywały kradzione artykuły w różnych sklepach łódzkich, restauracjach, cukierniach itd.,

których właściciele zupełnie nie świadomie nabwiali kradziony towar.

Prajsowa oblicza swe straty przewidywanie na około 30.000 złotych.

Wczoraj wieczorem za ladą przepełnionego klientami sklepu ukazały się już dwie nowe sprzedawczynie.

**WĘGRY (Balaton)**

Przepięknie położone miejscowości nad jeziorem błotnym i okolice wzbudzające zachwyt u każdego widza

Dziś i codziennie w FOTOPLASTIKONIE MONIUSZKI 2.

Bilety 25 gr., dla ml. szkolnej 15 gr.

**Teatr, muzyka i radio**

**„Ktoś z nas zwariował”**

**Gościnny występ**

**„Cyrulika Warszawskiego”**

Łódź teatralna będzie miała w tym roku wesołe święta. Do miasta naszego przyjeżdża znakomity zespół świetnego teatru stołecznego „Cyrulik Warszawski” z Halamą, „Lopkiem” - Kru-

kowskim, Górską i Lawińskim na czele. „Cyrulik Warszawski” wystąpi w Łodzi tylko jeden raz dnia 26 b. m. o g. 12 w poł. w Teatrze Polskim przy ul. Śródmiejskiej 15. Dana będzie kapitalna rewia satyryczno - polityczna p. t. „Ktoś z nas zwariował”.

Wiadomość o przyjeździe świetnego zespołu „Cyrulika” wywołała wśród łódzkiej publiczności olbrzymie zainteresowanie, to też lepiej wcześniej zaopatrzyć się w bilety w kasie Teatru Polskiego lub w cukierni „Ziemiańska”.

**TEATR POLSKI**

Aleksander Węgierko grać będzie dziś, w środę i jutro, w czwartek o godz. 8.30 wiecz. w kapitalnej sztuce Kennedy „Tessa”.

W próbach głośna sztuka Z. Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu”.

**TEATR KAMERALNY**

„Kobieta bez skazy” ze Skrzydłowską, Życzkowską, Ilańczą i Korwinem w rolach głównych dana będzie dziś, w środę i jutro, w czwartek o godz. 8.30 wiecz.

W próbach pod reżyserią dyr. Hugona Moryckiego świetna komedia Pawlikowskiej „Powrót mamy”.

**DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**

- 6.20 Ginnastyka i muzyka z płyt
- 11.15 Audycja dla dzieci: „Przed gwiazdką”
- 11.40 Tańce symfoniczne (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 14.00 Muzyka operowa (płyty)
- 15.00 Bolesław Prus: „Lalka”
- 15.10 Gra orkiestra Otto Debrinda (płyty)
- 15.45 „Napoleon Bonaparte” —

audycja dla dzieci starszych.

16.00 „Uczmy się mówić” — audycja.

16.15 Koncert popularny w wyk. orkiestry mandolinistów.

16.50 Pogadanka aktualna.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (261) i DROITWICH (1500).**

20.45 Tańce Rabanda, Peomat symfoniczny Fdanka, Wariacje symfoniczne d'Indy'ego, Suita na 2 fortepiany Milhauda.

BRUKSELA (322).

21.00 „Czarne fiołki” — opera Foba.

HAMBURG (332).

19.10 „Wróżka Bożego Narodzenia” — opera Pfitznera.

SZTUTGART (523).

21.15 „Zima” z Oratorium „Cztery pory roku” Haydna.

MEDIOLAN (368).

21.00 M. in. Koncert wiolonczelowy Dworzaka, Mała suita Cilei.

**Komunikat**

Wobec ukazania się ogłoszeń w prasie o poszukiwaniu pracowników drukarskich i intrologatorskich, zawiadamiamy, że we wszystkich drukarniach akcydensowych i intrologatorskich w Łodzi trwa trzeci tydzień strajk, zatem ostrzegamy wszystkich robotników, iż w wymienionych zakładach pracy przyjmować nie wolno.

Zarząd Zw. Zaw.

Drukarzy i Intrologat.

781-k

**Kulisy polityczne**

**odsłoni przed łodzią „CYRULIK WARSZAWSKI”**

na jedynym występie dn. 26 bm. o 12 w poł. w Teatrze Polskim w arcydowcipnej rewii satyryczno - politycznej p. t. „Ktoś z nas zwariował”. Halamą, Górską, „Lopek” - Krukowski, Lawiński. Radzimy zaopatrzyć się niezwłocznie w bilety w kasie Teatru Polskiego (Śródmiejska 15) lub w cukierni „Ziemiańska”.



**„Wehrwirtschaft“**

Na uniwersytecie berlińskim utworzono katedrę nowej ekonomii pod nazwą „Wehrwirtschaft“. Wykłada major dr. Hesse, autor wielu prac z dziedziny gospodarki wojennej. Poza uniwersytetem berlińskim szereg prowincjonalnych uniwersytetów również zorganizował katedry nowej wiedzy ekonomicznej.

Dr. Hesse, główny przedstawiciel tej ekonomii, odnosi się krytycznie do tego wszystkiego, co dotąd pisali ekonomiści na temat organizacji życia gospodarczego. Autorzy prac z tej dziedziny posługiwali się pojęciami wojennej organizacji życia gospodarczego i temu przeciwstawiali pojęcie „Wehrwirtschaft“ — ekonomii obronnej. Dr. Hesse w wydanej niedawno pracy teoretycznej wyjaśnia na przykładzie organizacji handlu zagranicznego, co należy rozumieć pod nową ekonomią. W imporcie środków spożywczych kładą obecnie Niemcy nacisk na to, ażeby importerami były kraje, które w przyszłej wojnie albo zachowają neutralność, albo staną po stronie Niemiec. Traktaty handlowe należy już w czasie pokoju tak układać, ażeby nie były przeszkodą w czasie wojny. System „Wehrwirtschaft“ wymaga wprowadzenia ograniczeń w przywozie artykułów spożywczych, zwłaszcza hodowlanych, ażeby już w czasie pokoju upodabniać organizację rynku spożywczego przez wprowadzenie racji żywnościowych i systemu karikowego do tego, co ma być w czasie wojny. Jaja i tuszce sprowadzają Niemcy, o ile wogóle sprowadzają, z takich krajów, jak Szwecja, Norwegia, Węgry, Jugosławia, nie kierując się prawami cen rynkowych, lecz właśnie wskazaniami nowej ekonomii. Sprowadzają zaś tyle tylko, ażeby starczyło na zaopatrzenie ludności w wyznaczone racje żywnościowe, a nie liczą się wcale z potrzebami rynku wewnętrznego, jak uczyla dotąd ekonomia klasyczna czyli liberalna.

Nowa ekonomia wprowadza na stępującą klasyfikację przemysłu: przemysł wojenny, przemysł zaopatrujący ludność w niezbędne do życia artykuły i przemysł zbędny. Przemysł zbędny nie może liczyć na żadne poparcie ze strony rządu, natomiast pozostałe grupy mają być subwencjonowane przez rząd, co oznacza w praktyce, że subwencje rządowe zostają podniesione do roli stałego instrumentu państwowej polityki gospodarczej.

Nowa ekonomia wprowadza zmiany również do organizacji rynku pracy. Swoboda zmiany miejsca pracy powinna być ograniczona już w czasie pokoju. Dotychczasowa nauka o gospodarstwie wojennym głosiła, że robotnicy niewykwalifikowani przeznaczani są na front, natomiast wykwalifikowani zostają w przemyśle. Dr. Hesse uważa, że idąc za przykładem Ameryki należy już w czasie pokoju tworzyć zapasowe kadry dla obsługi fabryk w czasie wojny, aby móc swobodnie dysponować wojskowo wszystkimi robotnikami przemysłowymi. Przytwierdzenie robotnika do stałego miejsca pracy i tworzenie zastępczych kadr wykwalifikowanych robotników przemysłowych — oto pierwsze kroki teoretyków nowej ekonomii w dziedzinie organizacji rynku pracy.

Pomiędzy przedstawicielami przemysłu a sferami wojskowymi był w Niemczech zawsze bardzo ścisły kontakt. Przemysł chętnie korzystał z cennych rad rzeczoznawców wojskowych i rządowych subwencji. Po przewrocie narodowo-socjalistycznym kontakt ten jeszcze bardziej się pogłębił. 50 biur wojskowych, rozproszonych po całym kraju, kontroluje najważniejsze zakłady przemysłowe. System nowej ekonomii dąży do poddania całego przemysłu pod bezpośrednią władzę czynników wojskowych już w czasie pokoju.

Dr. A. B.

**„Obywatel będzie miał pracę i zarobek“**

**Obniżenie oprocentowania wkładów przyspieszy mobilizację kapitałów w Polsce**

P. JANUSZ RAKOWSKI, zastępca dyrektora gabinetu w ministerstwie skarbu, wygłosił prze radio odczyt p. t. „Pieniądz i gospodarstwo społeczne“.

W odczycie tym prelegent omówił ostatnie posunięcia finansowe w związku z dokonaniem obniżką procentową wkładów.

Podkreślając, że celem naszej polityki gospodarczej jest szybki rozwój życia gospodarczego, odrobienie zaniedbań dawniejszych oraz strat kryzysowych, dyr. Rakowski stwierdził, że tylko człowiek naiwny może sądzić, że cele te dadzą się osiągnąć jakimś jednym prostym środkiem. Realizacja ich wymaga konsekwentnego stosowania całej gamy różnorodnych środków i zabiegów wzajemnie ze sobą szarmonizowanych.

Wśród środków tych znajdują się m. in. oszczędna i zrównoważona gospodarka budżetowa, celowy pionierski plan inwestycyjny przy współdziałaniu inicjatywy prywatnej, porządkowanie zagmatwanych przez kryzys stosunków na wewnętrznym rynku finansowym, nastawienie na wzmacnianie kapitalizacji i przywrócenie zaciąganym zobowiązaniom pełnego waloru, normalizacja w nowych warunkach naszych stosunków finansowych z zagranicą itp. Pożądana rezultaty wydać może jedynie łączne stosowanie wielu środków i zabiegów na poszczególnych odcinkach naszego gospodarstwa.

Następnie prelegent zwrócił uwagę na problem inwestycyjny, który wybija się w Polsce na jedno z pierwszych miejsc z uwagi na wielki wpływ ruchu inwestycyjnego, na zatrudnienie, produkcję i obroty gospodarcze. Według zgodnej opinii, że sytuacja naszego gospodarstwa znacznie się poprawiła, p. dyr.

Rakowski podkreślił, że poprawa ta może być jeszcze większa, jeśli wszystkie kapitały, jakimi w kraju dysponujemy, będą pracować z korzyścią dla gospodarstwa. **Kapitał bezczynny — to marazm gospodarczy**, to zastój w fabrykach, to bezrobocie. **Kapitał pracujący — to wzrost produkcji, zatrudnienia, wzrost zarobków i ogólnego dobrobytu.**

Czas już ogłosić w Polsce hasło **mobilizacji kapitałów**, w której wzięcie musi udział nie tylko państwo, ale i wszystkie czynniki prywatno - gospodarcze.

Następnie p. Rakowski omówił warunki, na jakich kapitał może pracować gospodarczo i stwierdza, że **pieniądz musi być stosunkowo tani**, a w każdym razie przystosowany do potrzeb rynku wewnętrznego. Tylko tani pieniądz staje się motorem poprawy gospodarczej, pozwalając na **wygospodarowanie zysków**, z których spłaca się zaciągane pożyczki. Jeżeli więc Bank Polski po paru latach obniża obecnie stopę dyskontową z 5 proc. na 4,5 proc. — oznacza to, że kredyt, udzielany przez Bank Polski, staje się tańszy. Przeprowadzona obniżka stopy dyskontowej Banku Polskiego zmniejsza odległość jaka dzieli nas w zakresie kosztu kredytu w instytucji emisyjnej od innych państw.

Bank Polski jednakże w niewielkim stopniu udziela bezpośrednich kredytów w życiu gospodarczym. Większość udzielanych pożyczek przypada na **prywatne i państwowe instytucje finansowe**. Obniżenie oprocentowania wkładów w bankach prywatnych i państwowych, w P. K. O., K. K. O. i spółdzielniach kredytowych, stwarza warunki potaniaenia kredytu udzielanego przez te instytucje. Decyzja w tej sprawie potwierdza jak gdyby wolę wszystkich kierowniczych czynników w państwie, że **pieniądz nasz nie tylko jest ustabilizowany, ale że istnieje WOLA ZACHOWANIA STABILIZACJI**.

Przechodząc do sprawy różnych form lokat kapitału, prelegent

przypomina, że obok wkładu bankowego są jeszcze inne formy celowego użytkowania pieniądza, a przede wszystkim **lokaty w papierach wartościowych**, które są narzędziem kredytu długoterminowego, umożliwiającego powstawanie nowych placówek wytwórczych i podejmowanie nowych inwestycji. Im niższa jest stopa oprocentowania wkładu bankowego, tym większe powstaje zainteresowanie dla rynku lokacyjnego. Kapitały szukają wtedy lokat w papierach wartościowych, obroty giełdowe tymi papierami rosną, a kursy zwyżkują. Na skutek dotychczasowych zabiegów min. skarbu w ciągu 1937 r. **kursy wszystkich najpoważniejszych papierów naszego rynku lokacyjnego bardzo poważnie wzrosły**, zarówno w dziale pożyczek jak i listów zastawnych i akcji. Ten ruch zwyżkowy kursu papierów ma duże znaczenie zarówno z punktu widzenia posiadacza papierów, jak i z punktu widzenia życia gospodarczego. W ten sposób powstaje dla życia gospodarczego większa możliwość sfinansowania swoich zamierzeń, opartych o kredyt dłu goterminowy.

W zakończeniu dyr. Rakowski podkreślił, że obniżka oprocentowania wkładów i potanieenie kredytu krótko i długoterminowego, które w konsekwencji powinno zastąpić, nie jest posunięciem oderwanym, gdyż zmierzają one wraz z zespołem innych środków i zabiegów do **szerszej mobilizacji kapitałów na cele rozwoju życia gospodarczego.**

Sądzić można, że dla milionów naszych obywateli nie jest rzeczą najważniejszą, czy dostaną oni od swych oszczędności, ulokowanych w bankach i kasach ułamek procentu mniej czy więcej. Ważne jest natomiast, czy obywatel ten będzie miał **pracę i zarobek** i czy życie gospodarcze będzie się na tyle rozwijać, aby możliwości tej pracy i tego zarobku rosły, a nie malały. Z tego punktu widzenia ocenić należy, że ostatnie posu-

nięcia naszej polityki finansowej leżą na linii wzmacniania tych możliwości.

**Rynek pieniężny**

**Urzędowa cedula giełdy warszawskiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 293,50 Bruksela 89,70, Londyn 26,37, N. Jork 5,27,50, Nowy Jork — kabel 5,27,75, Oslo 132,50, Paryż 17,96, Praga 18,50, Sztokholm 136,05, Zurych 122,05, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,25, kanadyjskie 5,24,50, floreny holenderskie 292,50, franki francuskie 17,71, szwajcarskie 121,55, belgi belgijskie 89,45, funty angielskie 26,28, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17,20, duńskie 117,15, norweskie 131,85, szwedzkie 135,40, liry włoskie 20,80 sztyngli austriackie 98,20, marki tńskie 11,25, niemieckie 114, niemieckie srebrne 125.

**AKCJE.**

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 113,50, Bank Handlowy 45, Cukier 35 — 34,50, Węgiel 29,25 — 28,50, Lipcey 60,50 — 60, Modrzewjów 10,50, Ostrowiec 53, Starachowice 34,25 — 33,50 — 33,75.

**PAPIERY PROCENTOWE.**

Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną, 4 i pół proc. ziomskimi i 5 proc. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 78,25, II em. 77,50, seria 78,45, 4 proc. dolarowa 42,25 — 41,50 — 42, 4 proc. konsolidacyjna 65,75 —

**GIEŁDA ŁÓDZKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	sprzedaż	kupno
Inwestyc. I em.	78.50	78.00
Inwestyc. II em.	78.00	77.50
Dolarówka	42.50	42.25
Konsolidac. gr.	65.00	65.75
Konsolidac. dr.	65.00	64.75
Wewnętrzna	63.00	62.75
Bank Polski	115.00	114.00

**GIEŁDA ZBOŻOWA.**

Owies jedn.	22.00	22.50
Owies zbier.	21.50	21.75
Zyto	23.25	23.50
Pszonica	29.00	29.25
Pszonica zbierana	27.75	28.50
Jęczmień przem.	19.25	19.75
Jęczmień brow.	20.25	21.25
Mąka żytnia 50%	33.25	34.00
„ „ 65%	31.50	32.25
„ „ II g.	21.50	22.50
„ „ razowa	26.25	27.00
Mąka pszenna I g.	47.00	48.00
„ „ 50%	42.00	43.00
„ „ 65%	41.50	42.50
„ „ II g.	36.00	37.00
„ „ „	31.00	32.00
„ „ „	28.50	29.50
„ „ razowa	33.25	34.25
Otręby żytnie	14.75	15.00
„ pszenne	14.75	15.00
„ „ grube	15.00	15.25
Rzepak	57.50	58.50
Gryka	18.00	18.25
Kasza gryczana	30.50	31.50
Victoria	29.25	29.75
Mak niebieski	30.00	32.00
Wyka	19.00	22.00
Srut Soya	24.00	24.50
Groch polny	29.50	30.00
Gorzczyca	42.00	43.00
Siemię lniane kres.	43.00	49.00
Słoma żytnia pras.	8.00	8.25
Siano II gat. pras.	10.00	10.50
Siano węgierskie	12.00	

**NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK.**

Otwarcie z dn. 21. 12.  
Srodek 1. Styczeń 8.34, marzec 8.45, maj 8.51, lipiec 8.56, październik 8.65, grudzień 8.69.  
**LIVERPOOL.**  
Zamknięcie z dn. 21. 12.  
Bawelna amerykańska: loco 4.91, grudzień 4.77, styczeń 4.78, marzec 4.83, maj 4.88, lipiec 4.92, październik 4.98, grudzień 5.01.  
Bawelna egipska. Sakellaridis: loco 8.17, Upper: loco 6.26, styczeń 5.92, marzec 5.89, maj 5.92, lipiec 5.96, październik 6.03.  
Giza: loco 7.34, styczeń 6.81, marzec 6.75, maj 6.78, lipiec 6.80, październik 6.87.

**Stabilizacja na rynku papierów**

Kursy papierów wartościowych wykazały wczoraj pewną tendencję stabilizacyjną. Wahania zarówno w kierunku niższym, jak i zwyżkowym były minimalne, przy transakcjach normalnych.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna nie wykazała zmian. Za grubsze odcinki w dalszym ciągu płacono 62,75, żądano 63,25, za drobne zaś 62,25 kupno, 62,75 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednolitą: I em. podniosła się o dalsze 25 pkt. i obracała ją po 78 w płaceniu, 78,50 w żądaniu. Natomiast II em. tej pożyczki obniżyła się o 25 pkt. do poziomu 77,25 kupno, 77,75 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna obniżyła się o 50 pkt. Za papier ten płacono 66,25, żądano 66,75.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) spadła o 25 pkt. Na rynku prywatnym obracano ją po 41,75 kupno, 42,25 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna również miała tendencję niejednolitą: grubsze odcinki nie wykazały zmian i nadal obracano nimi po 65,50 w płaceniu, 66 w żądaniu. Natomiast drobne odcinki tej pożyczki obniżyły się o 25 pkt. do poziomu 64,25 kupno, 64,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V poprawiły się o 75 pkt. Obracano nimi po 62,25 w płaceniu, 62,75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z r. 1933 podniosły się o 10 pkt. Za papier ten płacono 61,50, żądano 62.

Na rynku akcyjnym tendencja była nieco słabsza. Akcje Banku Polskiego straciły 75 pkt., spadając do poziomu 113 w płaceniu, 114 w żądaniu.

**URLOP ŚWIĄTECZNY DLA KAŻDEGO NA WYCIECZCE ZAGRANICZNEJ!**

- Wycieczka Narciarska w Alpy Austriackie 22.XII. — 2. I. zł. 275.—
- Wycieczka do Wiednia; Sylwester w Budapeszcie 22.XII. — 2. I. zł. 290.—
- Wycieczka do Rzymu 22.XII. — 3. I. zł. 300.—
- Wycieczka Narciarska do Szwecji 22.XII. — 4. I. zł. 390.—
- Święta na Riwierze Francuskiej; Sylwester w Paryżu 22.XII. — 5. I. zł. 420.—
- Sporty Zimowe w Kitzbühel i St. Moritz 22.XII. — 7. I. zł. 520.—

Codziennie indywidualne wyjazdy

**do WIEDNIA, PARYŻA i WŁOCH!**

Prospekty, informacje i zapłaty: **ARGOS**, Łódź, ul. Piotrkowska 60 tel. 107-86.

**Sprzedaje świąteczne zawodza w galanterii panuje zupełny zastój**

Na rynku galanteryjnym Łodzi, wbrew tradycjom z lat ubiegłych, ostatni tydzień przedświąteczny nie przyniósł żadnego ożywienia w handlu hurtowym i detalicznym.

Kupiectwo prowincjonalne nie przybyło do Łodzi, celem do konania zakupów, związanych z świętami. Kupiectwo miejscowe poczyniło zakupy towarów w bardzo ograniczonych ilościach. Producenci i hurtownicy w Łodzi posiadają na składach swoich również niewielkie ilości towarów, gdyż w ciągu ostatnich tygodni produkcja była ograniczona.

Sytuację na rynku tym pogar-

sza również masowe zwroty jakie zanotowano w tygodniu ostatnim.

Stosunki finansowe na rynku w związku z tym przedstawiają się fatalnie. W ciągu ostatnich kilku dni napłynęła do Łodzi fala protestów z całej Polski.

Producenci i kupcy galanteryjni stwierdzają, że o ile w roku 1935-36 sytuacja na rynku galanteryjnym była wyjątkowo niekorzystna, to w roku bieżącym pogorszenie sytuacji przeszło najbardziej pesymistyczne przypuszczenia. Sytuacja bowiem w r. b. kształtuje się znacznie gorzej, aniżeli w ciągu ostatnich kilku lat.



## Marian Strzelecki

(laureatem nagrody dziennikarskiej PUWF-u)

Komisja nadawcza nagrody dziennikarskiej państwowego urzędu wychowania fizycznego, zebrana wczoraj pod przewodnictwem wicedyrektora P. U. W. F. ppłk. Zielińskiczą uchwaliła nagrodę tę na rok 1937 przyznać Marianowi Strzeleckiemu, redaktorowi „Przeglądu Sportowego” w Warszawie.

Komisja wzięła pod uwagę, że red. Strzelecki jest najstarszym i najpoważniejszym publicystą sportowym w Polsce i posiada poza tym chlubną przeszłość jako działacz na polu wychowania fizycznego i jako czynny sportowiec.

Dyrektor P. U. W. F. gen. Olczyński - Wilczyński zatwierdził decyzję komisji nadawczej.

Wręczenie nagrody, która wynosi 2.000 zł. oraz dyplomu nastąpi w najbliższych dniach.

\*

Marian Strzelecki nie jest obcy Łodzi. Tu się bowiem urodził, skończył szkołę (Zgromadzenia Kupców) tu wreszcie stawiał pierwsze kroki sportowe (grał w piłkarskiej drużynie ŁKS-u).

Tym serdeczniej gratulujemy laureatowi.

## Hokeiści rozpoczynają walki o mistrzostwo

Dzięki obniżeniu się temperatury zostają w Łodzi uruchomione lodowiska hokejowe i już w najbliższy wtorek 23 b. m. rozpoczęte zostaną mecze o mistrzostwo w hokeju. Przewidywaliśmy zakończenie sezonu zaległa z ubiegłego sezonu II-ga runda rozgrywek o mistrzostwo kl. B (decydujący mecz o awans do kl. A między Wimą a Zjednoczonymi odbędzie się w środę), zaś w czwartek 30 b. m. rozpoczną się rozgrywki również w klasie A. Hość torów hokejowych w Łodzi uległa znowu zwiększeniu, gdyż nowe lodowisko uruchomił w własnym parku przy ul. Przędzalnianej nr. 68, klub Zjednoczone.

Obecnie mecze hokejowe w Łodzi będą mogły się odbywać na czterech lodowiskach: ŁKS, UT, Wimy i KPZjednoczone.

## Aktualia lokalne

W nadchodzącą niedzielę, o ile do tego czasu mieć będziemy лёд, ŁOZH na inaugurację sezonu urządza propagandowy turniej hokejowy przy udziale ŁKS, Union - Touring, SKS, i KPZjednoczone. Dla zwycięskiego zespołu przeznaczony jest komplet kanadyjskich lyżew hokejowych (6 par), drużyna która zajmie drugie miejsce w turnieju otrzyma trzy pary lyżew, a pozostałym przeznaczony są dyplomy. Turniej rozegrany zostanie w ciągu jednego dnia na lodowisku ŁKS-u przy Al. Unii. W wypadku braku mrozu turniej przełożony zostanie na inny termin.

Dalsze mecze szermiercze o mistrzostwo drużynowe okręgu odbędą się dopiero po Nowym Roku w dn. 4 stycznia.

Mecze hokejowe o mistrzostwo okręgu łódzkiego klas A i B rozpoczną się dopiero po Nowym Roku.

## Lodowisko ŁKS-u — czynne

Dużym nakładem kosztów urządził ŁKS wzorowe lodowisko na własnym stadionie przy Al. Unii. Doskonale oświetlenie, kosztowna aparatura dźwiękowa, dalej idealna powierzchnia — gwarantują powodzenie. Nad całością czuwa p. Piotrowski — jeszcze jeden atut lodowiska ŁKS-u.

## A JEDNAK...

# ...nie będzie meczu Polska-Niemcy w Łodzi

## Z serii projektów ŁOZB, które nie doczekały się realizacji

Jak już podawaliśmy, ŁOZB czynił usilne starania o przyznanie Łodzi organizacji między-państwowego meczu bokserskiego Polska — Niemcy. Wyraziliśmy powątpiewanie, czy do meczu tego dojdzie, orientując się widać lepiej od związku okręgowego, który pokonał wprawdzie trudność lokalową — hala w parku im. Poniatowskiego będzie do połowy lutego wykonana — ale nie potrafił przekonać władzy naczelnej, że jest sens przeprowadzenia tego meczu w Łodzi, bez większych korzyści materialnych. ZARZĄD PZB POSTANOWIŁ DEFINITYWNE MECZ POLSKA — NIEMCY ZORGANIZOWAĆ W POZNANIU I W ZWIĄZKU Z TYM, NA PROPOZYCJĘ ŁOZB ODPOWIEDZIAŁ ODMOWNIE.

Boże, wiele czasu traci ŁOZB na projekty, które nie doczekały się realizacji...

### KTO POJEDZIE DO TORUNIA?

W związku z najbliższym meczem międzyimiastowym Łódź—Toruń (!), który odbędzie się w dniu 9 stycznia w Toruniu, kapitan związkowy ŁOZB p. Milsch przewiduje następujący skład reprezentacji bokserskiej Łodzi: w. musza: Szwed (IKP), w. kogu: Spodenkiewicz (IKP), w. piórkowa: Augustowicz (G), w. lekka: Kijewski (Zjedn.), w. półśrednia: Ostrowski (G), w. średnia: Pisarski (G), w. półciężka: Pietrzak (IKP), w. ciężka: Kłodas (Wima). Taką drużynę przewiduje p. Milsch, ciekawe tylko, jaka pojedzie. Szwed, Spodenkiewicz i Pisarski w tym czasie nprz. walczyć będą w War-

szawie. Mecz z Toruniem ma zainicjować stały cykl spotkań Łodzi z tym miastem, przy czym mecze odbywać się będą naprzemiennie, raz w Łodzi i raz w Toruniu. Mecz w dniu 9 stycznia odbędzie się o nagrodę miasta Torunia. Zarząd ŁOZB czyni starania by zarząd m. Łodzi ufundował również podobną nagrodę.

### ŁOZB PRZY PRACY

Z ostatniego posiedzenia zarządu ŁOZB przynosi nam agencja „Centrosport” kilka notatek, które tu powtarzamy:

A więc skreślono (!) z listy członków władz wydziału sportowego ŁOZB p. Kowalczyka z IKP. (Ciekawe, jak można było skreślić p. Kowalczyka, kiedy wiemy o tym, że nie przyjął on w ogóle mandatu, albowiem nie wyrażał zgody na postawienie

swej kandydatury. Ciekawe... przyp. red.)

Dalej dowiadujemy się, że komenda garnizonu łódzkiego zezwoliła żołnierzom na uczęszczanie na bezpłatne propagandowe zawody, organizowane przez ŁOZB i wyraziła już związkowi podziękowanie za tego rodzaju inicjatywę. (Przypuszczamy, że podziękowanie będzie do czegoś obowiązujące, nie nam bowiem nie wiadomo o propagandowych zawodach, organizowanych przez związek... przyp. red.)

### AKTUALIA BOKSERSKIE

Znakomity pięściarz łódzkiego Geyera, Pisarski, wstępuje drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia w związek małżeński. Winszujemy.

Przedprzedaż biletów na mecz bokserski Hakoah — Gwiazda, który zostanie rozegrany w niedzielę, 26 bm. o godz. 12-iej w południe, w sali teatru Kameralnego, odbywa się w lokalu Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej 61.

# Galecki i Lewandowski zaliczeni zostali do „kadry olimpijskiej”

„Kadra olimpijska” piłkarzy została już przez kapitana związku p. Kalużę nominowana. Obejmuje ona ogółem 40-tu piłkarzy, m. in. dwóch łodzian: Galeckiego i Lewandowskiego. Pełna lista piłkarzy, zaliczonych do kadry olimpijskiej przedstawia się następująco:

AKS: Stolarczyk, Pytel, Wośtał, Płatek, Bętkowski, Barczyk i Mrugała.

Brygada: Krzyk. Cracovia: Pawłowski, Góra, Korbas, Pałak.

Dąb: Dytko. HCP: Boetcher. ŁKS: GALECKI i LEWANDOWSKI.

Naprzód: Płec I i Płec II.



Galecki, Lewandowski.

Pogoń: Waslewicz, Matias, Sumara.

Polonia: Szczepaniak, Nytz. Resovia: Baran.

Ruch: Glemza, Nowakowski, Willmowski, Wodarz, Wlechozek. Śląsk: God, Cebula.

Warta: Twórz, Szware, Szerfke i Gendera.

Wisła: Madejski, Koflarezyk II, Lyko i Habowski.

ZS. Chelmek: Halliszka.

Okręgowe związki piłkarskie otrzymały już polecenie czuwania nad zawodnikami przewidzianymi do kadry olimpijskiej, których obowiązuje prowadzenie solidnego trybu życia, pod rygorem skreślenia z kadry. Poza tym zalecono „olimpijczykom” intensywną pracę, aby z nastaniem wcześniejszego sezonu (mecz z Szwajcarią w marcu, a wyjazd do Francji jeszcze wcześniej, gdyż w lutym) byli przygotowani pod względem kondycyjnym.

# „Falszywe amatorstwo”

Z tą plagą rozpoczęły wojnę angielskie związki sportowe

W obecnym czasie, kiedy sport staje się coraz bardziej wyłącznym zajęciem niektórych ludzi, przeżytek staromodnego amatorstwa staje się z każdym rokiem bardziej jaskrawym. Problem ten jest wspólny wszystkim sportom, z których niektóre sprawą tą się już zajmowały.

Angielski związek lawn - tenisty sprawę tę miał na porządku dziennym zebrania, odbytego w ubiegłym tygodniu i postanowił aby lokalne komitety turniejowe w ciągu trzech miesięcy przedłożyły swe rachunki radzie ZLT. Wniosek ten przyjęty został osmdziesiątu głosami przeciw jednemu. Może się to wiele przyczynić do załatwienia sprawy.

Sir Samuel Hoare, prezes ZLT zaproponował, aby rada sprawę tę przedyskutowała z przedstawicielami samych graczy. Przedstawiciel graczy H. W. Austin odbył już z ra-

dą konferencję w bieżącym tygodniu.

Gracze zajmują solidarne stanowisko w kierunku uznania „reguly ośmiu tygodni”, praktykowanej na kontynencie, t. zn. reguly, dopuszczającej zwrot wydatków za ośm turniejów rocznie.

Również i w atletyce angielskiej, w której wyjazdy zawodników za granicę przybrały wielki rozmiar, odnowiono dyskusję o zapłatę odszkodowania za stracony zarobek podczas takich wyjazdów. Amatorski związek atletyczny zawsze występował przeciw zapłacie za stracony czas i nie zmienił prawdopodobnie swego stanowiska. Są niektórzy zwolennicy systemu wynagrodzenia, tłumacząc, że gdyby odszkodowanie „za stracony czas” było przyznane, Anglia mogłaby była wysłać do Australii na zawody

imperialne silniejszą drużynę. Argument ten, według związku, upraszcza zagadnienie w sposób zupełnie nie odpowiedni. Są bowiem brytyjscy atleci, którzy mogą sobie finansowo pozwolić na taką podróż, ale którzy nie chcą sobie przerywać studiów lub kariery zawodowej. Płacenie im ich straconych wynagrodzeń nie rozwiązałoby dla nich trudności. Strata ich byłaby większą, niż kilkutygodniowe lub kilkumiesięczne wynagrodzenie. Niektórzy pracodawcy placą atletom pobory podczas ich nieobecności i nikt tego nie kwestionuje. Ale, jeżeli mecenasom atletyki pozwoli się na płacenie zawodnikom odszkodowania za stracony czas, wkrótce trzeba by im płacić więcej, niż ich pobory i wtedy zaczęłyby się „falszywe amatorstwo”.

## Dziś otwarcie lodowiska Makabi

W dniu dzisiejszym otwiera Makabi lodowisko na boisku własnym przy ul. Sztetlinga nr. 2 (naprzeciw szpitala Poznańskich).

Lodowisko jest urządzone wzorowo, zelektryfikowane, posiada własną rozgłośnię, telefon, szatnię, ciepłą, bufet, ułatwienia do nauwania dla początkujących oraz specjalny teren dla jazdy figurowej i t. p.

Na miejscu przeprowadzane są kursy łyżwiarskie dla początkujących i zaawansowanych pod kierownictwem specjalnych instruktorów.

Niskie opłaty wstępu umożliwią szerokiemu ogółowi korzystanie z pięknego sportu łyżwiarskiego.

## Mecz — za 4 miesiące ale już obecnie wszystkie bilety są sprzedane

Angielski związek piłkarski ma wciąż kłopot z wielkimi imprezami, do których należą finał pucharu Angli i mecz Anglia — Szkocja. Kłopoty są innego rodzaju niż u nas, mianowicie związek nie umie sobie zupełnie poradzić ze zgłoszonymi na miejsca. Wszystkie stadiony w Anglii są za małe aby pomieścić setki tysięcy widzów, zgłaszających się na te imprezy. Charakterystyczny jest wypadek z meczem Szkocja — Anglia. Mecz ten ma się odbyć dopiero 9 kwietnia 1938 r., aś już obecnie związek piłkarski ma sprzedane wszystkie miejsca na stadionie w Wembley, mogącym pomieścić do 100,000 widzów.

Angielski związek piłkarski mierza rozbudować w ciągu 1938 r. stadion w Wembley aby przynajmniej mógł pomieścić 172 tysiące widzów.

# JEDZIEMY do ZAKOPANEGO przez MAKABI

Willa „Córuska”. — Kursy narciarskie. — Wyjazdy indywidualne  
Zapisy i informacje: „MAKABI”, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07

# Bilety krajowe i zagraniczne

po cenie nominalnej. SLEEPINGI do ZAKOPANEGO odj. dziś i 31/XII  
Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-77.



# Wieczne pióra kompletu marmurowe **JERZY MILL** Piotrkowska 73

w dużym wyborze poleca

## CENY ZNIŻONE

**Drzwi i okna uszczelnione**  
bezkompromisywnym systemem  
**A. Fryderyka**  
chronią mieszkanie od wiatru, zimna,  
i kurzu - trwałość długoletnia.  
**Dzwonić 173-57**  
w soboty tel. 222-72

DR. MED.  
**S. LEWIN**  
CHOR. WEWNĘTRZNE  
przeprowadził się na ul.  
**Lipową 6-a**  
(Al. 1 Maja 28) Tel. 192-43.  
przyjmuje 4-6 wiecz.

**LECZNICA**  
ze stałymi łózkami  
DLA CHORYCH NA  
**uszy, nos, gardło**  
i drogi oddechowe  
Gabinet Rentgena,  
dla prześwietlań i zdjęć  
**Piotrkowska 67**, tel. 127-81  
9-3 i 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski  
Wezwania na miasto.

DOKTOR  
**KLINGER**  
spec. chor. seksualnych,  
wenerycznych i kórnych  
(włosów)  
**Andrzeja 2**, tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w  
W niedziele i święta od 10-12

Doktor Medycyny  
**Gustaw Kohn**  
specjalista  
chorób kobiecych i akuszerki  
**Piłsudskiego 51**, tel. 170-03  
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

LEKARZ - DENTYSTA  
**Helena Halpern**  
NARUTOWICZA 2  
TEL. 170-96  
Godz. przyjęć: od 11-2 i 4-7.

Dr. med.  
**F. Turyn**  
chor. wewnętrzne  
Spec. narządów trawienia  
**ul. Andrzeja 9**, tel. 133-05  
Godz. 5-7

DR. MED.  
**Markowiczowa**  
choroby skórne i weneryczne  
**Moniuszki 2**  
tel. 166-35  
**WZNOWIŁA PRZYJĘCIA**  
Godz. przyjęć: 8-1, 3-7 po pól.

## Balowe

Napierśniki  
Biustonosze  
i Całości  
poleca:  
**D. SZENBERGOWA**  
PIOTRKOWSKA 134, TEL. 105-86.

**PACZKI** wyborowe 2 sztuki **25 gr.**  
CIASTKA DESEROWE do 20 gr.  
(przy zakupie od 5 sztuk - 15% rabatu)  
Wszystkie wyroby cukiernicze na zamówienie  
Śniadania i kolacje jarskie  
z 4-ch dań zł. 1.10 wraz z obsługą  
poleca - **Cukiernia „ŹRÓDŁO”**  
Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87

**OPTYK**  
**SZYMON URBACH**  
PIOTRKOWSKA 33 TEL. 2222-3.

## Ogłoszenia drobne

### Nauka i wychowanie

**FRANCUSKIEGO** krótką, łatwą metodą (Auson) nauczy się każdy dla potrzeb w kraju i zagranicą. Absolwent Sorbony. Legionów 11, m. 13. Dawidowicz. 12-3, 8-10 w.

**LEKCYJ** w zakresie gimnazjum i liceum oraz hebrajskiego udziela r. rytynowany pedagog, prawnik. Dzwonić: tel. 201-84, godz. 2-5. 86-2  
**SPRZĘDAM** okazjnie meble mahoniowe, żyrandol. Żwirki 8, m. 4, od 16-18.

### Uzdrowiska

Tanio i miło spędzisz święta  
**w pensjonacie „SWIT”** w KOLUMNIE, ul. PANSKA 2  
Willa skanalizowana, pokoje z bieżącą wodą. Kuchnia rytualna. Informacje w Łodzi, tel. 174-31. Przyjmuje także dzieci pod opieką rytynowanej wychowawczyni po zł. 4 gr. 50.

**ZAKOPANE.** Pensjonaty dla dzieci i młodzieży szkolnej w willi „Błękitna” i dla dorosłych w willi „Melior” (dawnej Notre Dame) w okresie ferij zimowych. Zgłoszenia: Zeligwajscy, Magistracka 28, od 3-8, lub Bandurskiego 4. I a „Wiedza” tel. 147-75. Wyjazd w czwartek, o godz. 23-ej

**ZAKOPANE.** Drostwo Falck, Polna 91, przyjmuje dzieci i młodzież na ferie. Tel. 260-97. 576-3

„ZAPISZE I ESNE”. Zakrzew. Pensjonat Poh Kolskiej. Blizszych informacji udziela tel. w Łodzi 217-37 Na miejscu Poddebice 14. Pokoje ciepło ogrzane. Ceny niskie.

**RABKA - „PALACE”** pierwszorzędnym pensjonat pod zarządem d. rowej Pauliny Keinerowej. Pełny nowoczesny komfort. Wkwintna kuchnia. Salony. Garaże. Tel. 325.

**KRYNICA.** Pensjonat „Riwiera” Doktorowej Regenbogenowej. Woda bieżąca. Centralne ogrzewanie. Telefon 225. 388-3

**KOLUMNA.** Pensjonat „Carlton” Epsteincwej przyjmie zamówienia na nadchodzące święta. Lekarz na miejscu. Tel. 10.

### Różne

**RUTYNOWANY** buchalter - bilansista na stanowisku ma wolne godziny. Oferty sub „1938”.

**SKRADZIONO 2** weksle: 1) zł. 100 pl. 15.438 z wystaw. L. Bank, Kolumbia, zlec. „Galanteria”. 2) zł. 70.- pl. 21.12 37 r., wyst. A. Szal dajewski, zlec. A. Wieroszowski. Powyższe weksle unieważniam. S. Lieberman, 11 Listopada 192.

**MARYSIA GINSBERŻANKA** zgubiła matrykulę nr. 128, wydaną przez „Naszą Szkołę”.

## Dobrane zarządzane przedsiębiorstwo handlowe

posiadające wyłącznie artykuły zagraniczne, poszukuje celem powiększenia przedsiębiorstwa współnika z 10 tys. zł. Tylko poważni reflektanci proszeni są o składanie ofert w polskim lub niemieckim języku pod „1138” do B.ura Ogłoszeniowego Fuchsa, Piotrkowska 87.

Dnia 29 grudnia 1937 r. o godzinie 13-ej odbędzie się w sali III Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5 zebranie wierzycieli firmy MAJER RZEPKOWICZ w Ozorkowie.

### Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie syn'wka ostatecznego masy upadłości firmy Majer Rzepkowiec w Ozorkowie.
- 2) Sprawa częściowej likwidacji masy upadłości przez przeprowadzenie sprzedaży z publicznej licytacji nieruchomości w Ozorkowie.

Obecność wszystkich wierzycieli wskazana  
Adwokat Z. KNAPPIK.

**ZAGINAŁ** u wystawcy weksel na zł. 100.-, na którym wystawca - Jan Stelzer, zam. w Andropolu, poczta Andrzejów - po wykupieniu zapomniał skasować swój podpis. Ostrzega się przed nabyciem tego weksla.

**ZAGUBIONO** protest na zł. 100.- wyst. L. Mittelman, Lublin, Bychow ska 18, na zlec. J. Koziniecki i S. Goldhamer, Piotrkowska 26, pl. 2.12 1937 r. Protest unieważnia się.

## Księgowość

(u siebie i w przedsiębiorstwie) od 1 stycznia 1938 organizuje, prowadzi i bilansuje, biuro buchalteryczne Łódź Legionów 19, fr. II piętro.

**HANSI**, jak można w ten sposób. Odezwyj się. Wszystko.

**FRYZJER** damski Bolesław pracuje obecnie Piotrkowska 4.

### Kupno i sprzedaż.

**OKAZYJNIE** do sprzedania salonik złożony Ludwika XVI, lampa kryształowa 6-cioświec. Piotrkowska 104a, m. 10, prawa oficyna, I piętro, od 10-19.

### Posady

**ZDOLNA** ekspedientka do cukierni poszukiwana. Zgłoszenia: Kilińskiego 97, między 3-5 po poł. 596-3

**INTELIĞENTNA** panienska poszukuje miejsca do towarzystwa, albo do chorej starszej Pani. Władza niemieckim. Oferty sub „Inteligentna”.

**KROJCYNI** modelarka do bielizny trykotowej poszukiwana. Oferty „Metropolis” do administracji. -2

### Lokale

**POKOJ** niekropujący z wszelkimi wygodami, telefonem kulturalnej osobie odnajmę. Sztetlinga 9, m. 4. front. I piętro. 577-4

**LOKAL** fabryczny 85 mtr. kw. przy ul. Piotrkowskiej 116. Zgłoszenia u właściciela domu. 971-2

Nie zapomni Pan (i) że w nowo utworzonej perfumerii **AMI** Wólczajska 71 (róg Andrzeja) udziele się najtaniej wszelkie artykuły **KOSMETYCZNO-PERFUMERYJNE**. Udzielam bezpłatnych porad.

## GRUŻLICA PŁUC

jest nieubiegalna i co odcienie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, podlega bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują pp. Lekarze **„BALSAM TRIKOLAN-AGE”**, który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmocnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach.

## „PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Fra'y Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczajska 21, tel. 167-15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1 Sztuka stosowana - balciarstwo.

2. Krawiectwo damskie - król.
3. Gorsciarstwo - król.
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - król.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9-13 i 15-19.

Dr. med.

## TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych skórnych, moczopielowych  
**Zawadzka 6**, tel. 234-12  
przemijuje od 8-11 r. 2-4 i 6-9 w

## Dr. med. HELLER

Spec. chorób wenerycznych, moczopielowych i skórnych  
**Traugutta 8**, Tel. 179-89  
Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wiecz.  
w niedziele i święta od 10-1 po.

## Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne  
**Nawrot 7**, tel. 128-07  
przyjmuje od 10-12 i 5-7

## Dr. J. Kadel

**AKUSZER-G. NEKOLOG**  
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.  
**Andrzeja 4**, tel. 228-92

## Ala Izbička

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.  
**DYŻURY.** TEL. 246-36.

3-POKOJOWE słoneczne mieszkanie w nowym domu do wynajęcia. Centralne ogrzewanie i wszelkie wygody. Brzeźna 6, (róg Piotrkowskiej 282). 878-4

**KINO TEATR METRO**  
PRZEJAZD 2

Dziś i dni nast. Poraz pierwszy w Łodzi!  
**Flip i Flap**  
w najnowszej komedii p. t. **„Jej obrońcy”**  
l'asse-partout i bilety ulgowe nieważne

**KINO TEATR MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych!  
**SYN ADMIRAŁA**  
w rol. gł. Dick Powell, Ruby Keeler, Lewis Stone oraz **W ZAMIECI ŻELAZA I OGIA**  
film o męstwie ludzkim

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie - 10 groszy z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.-, za granicą - zł. 9.-  
Redakcja rękopisów nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym: 2.150; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne str 10 szpalt 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 150. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubiny 12 zł. Oznaczenia w dodatku niedzielnym „Rewis” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tab-laryczne lub fantaz. dodatkową 5%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.